Nr 20 (954) Cena gazety: 2,50 zł (5% VAT) 28 IX 2021 - 11 X 2021 Biłgoraj, ul. M. Konopnickiej 11, tel./fax (84) 686 11 00

nowa@gazetabilgoraj.pl
www.gazetabilgoraj.pl

ISSN: 1644-0579
Nr ind: 288764

facebook.com/NOWaGazetaBilgorajska

NOWa TL

TYGODNIK LOKALNY

gazeta biłgorajska

REKLAMA

BIŁGORAJANKA CHCE ROLNIKA

Fot. media społecznościowe

23-letnia Katarzyna odważyła się i napisała list do Kamila, uczestnika VIII edycji programu „Rolnik szuka żony". Jej list na tyle zaintrygował mężczyznę, że zaprosił ją na spotkanie. Czy biłgorajanka zostanie jego życiową wybranką?

Czytaj na str. 8

Z MIASTA BIŁGORAJA Społeczne

Nie szczepcie mojego dziecka!

str. 2

Z GMINY FRAMPOL Na sygnale

Zderzenie 4 pojazdów. Pięć osób trafiło do szpitala

str. 5

Z GMINY ALEKSANDRÓW Społeczne

Mieszkańcy protestują

str. 7

Z MIASTA BIŁGORAJA Wywiad

Zmienili swoje życie dla dzieci

str. 13

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

Z MIASTA BIŁGORAJA Społeczne

Nie szczepcie mojego dziecka!

Z dnia na dzień rośnie liczba chorych zakażonych koronawirusem. Na nauczanie zdalne przechodzą kolejni uczniowie, a eksperci straszą czwartą falą pandemii. W tym samym czasie w biłgorajskich szkołach krąży „oświadczenie" antyszczepionkowców.

„Działając w szeroko rozumianym interesie naszego dziecka, nie wyrażamy zgody na prowadzenie w stosunku do naszego dziecka żadnych działań polegających na pomiarze temperatury, narzucaniu obowiązku zakrywania ust i nosa, narzucaniu obowiązku dezynfekcji rąk, umieszczaniu w izolatorium, testowaniu, pobieraniu krwi, podawaniu leków, szczepieniu, wszelkich zabiegów medycznych i pogadanek. Nie wyrażamy zgody na żadne czynności ze strony pielęgniarki w stosunku do naszego dziecka ani na przekazywanie danych do sanepidu bądź innych instytucji. Wyjątkiem jest udzielenie pierwszej pomocy ratującej życie. Nie wyrażamy zgody, aby nasze dziecko uczestniczyło w spotkaniach, rozmowach, pogadankach mających na celu przekonywanie do skuteczności przeprowadzania eksperymentów medycznych na dzieciach zwanych szczepionkami na COVID-19. Nie wyrażamy zgody, aby pracownik szkoły lub osoba z zewnątrz namawiała do udziału w tym eksperymencie medycznym nasze dziecko." Oświadczenie takiej treści jest rozprowadzane wśród rodziców uczniów biłgorajskich szkół.

– *Pojawił się ktoś „życzliwy", ktoś, kto podsuwa rodzicom wzory oświadczeń* – mówi wyraźnie zaniepokojony burmistrz **Janusz Rosłan.** Dodaje, że zostało to napisane przez mało odpowiedzialną osobę. – *Zaufajmy rozumowi ludzkiemu* – apelował burmistrz, zachęcając do szczepień. W biłgorajskich szkołach na 989 uczniów zaszczepiło się jedynie 14. Niestety, już po dwóch tygodniach funkcjonowania szkół 3 klasy przebywają na kwarantannie. Stwierdzono tam zachorowanie na COVID-19. – *Jeżeli nie będzie wzrostu ilości szczepień, obawiam się, że naszej młodzieży grozi znowu nauczanie zdalne, a to wiąże się z gorszymi wynikami nauczania, jak również z innymi problemami, nawet natury psychicznej, bo uczniowie po prostu nie są w stanie znieść siedzenia przez cały rok przy komputerach* – zaznaczył włodarz miasta.

Sprawę oświadczenia analizuje radca prawny.

Red.

REKLAMA

Z MIASTA BIŁGORAJA Na sygnale

BIŁGORAJ

Potrącił świnię w worku

Do nietypowego zdarzenia doszło na jednej z biłgorajskich ulic. Kierowca samochodu osobowego najechał na świnię w worku, leżącą na ulicy. Ta jednak uciekała z miejsca zdarzenia.

16 września około godziny 19.30 na ulicy Granicznej w Biłgoraju 23-latek najechał na worek, w którym coś się ruszało. Okazało się, że w środku znajdowała się świnia.

Gdy policjanci przyjechali na miejsce, zastali dwie osoby, które próbowały złapać prosiaka ganiającego po pobliskich polach. Okazało się, że właścicielami zwierzęcia było małżeństwo z gminy Biłgoraj.

55-latka i jej 52-letni mąż kupili prosiaka, zapakowali go do worka i wsadzili na przyczepkę. W trakcie transportu świnia wydostała się z niej wprost na drogę, gdzie trafiła pod koła nadjeżdżającego samochodu. Przegryzła worek i uciekła. Na szczęście, zwierzęciu nic się nie stało. Właściciele po przyjeździe do domu stwierdzili, że zgubili świnię.

– *Dalsze czynności policjantów wykazały, że małżeństwo złamało przepisy Ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, która zabrania między innymi przewożenia zwierząt bez wymaganego świadectwa zdrowia wystawionego przez lekarza weterynarii oraz handlu zwierzętami z naruszeniem wymagań weterynaryjnych. Małżeństwo stanie więc przed sądem, grozi mu kara nawet do roku pozbawienia wolności* – relacjonuje **mł. asp. Joanna Klimek,** rzecznik prasowa biłgorajskiej policji.

WM

Z GMINY BIŁGORAJ Na sygnale

Spłonął budynek w Gromadzie. Jedna osoba trafiła do szpitala

W sobotni wieczór 18 września doszło do pożaru kompleksu budynków w gminie Biłgoraj. Przez 4 godziny 35 strażaków walczyło z pożarem, a z jego powodu jedna osoba trafiła do szpitala.

O pożarze strażacy zostali poinformowani 18 września około godziny 18. Chwilę po zgłoszeniu pierwsze jednostki gaśnicze znajdowały się na miejscu pożaru. Okazało się, że płonie garaż czterostanowiskowy na jednej z posesji w Gromadzie. Wraz z nim pali się obora i część strychu budynku gospodarczego z pomieszczeniem mieszkalnym. Dodatkowo zagrożona była przyległa stodoła oraz dom na sąsiedniej posesji.

– *Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i podali prądy wody* – relacjonuje **mł. bryg. Albert Kloc,** oficer prasowy KP PSP w Biłgoraju. – *W sumie przez 4 godziny trwania pożaru z żywiołem walczyło 35 strażaków. Prawdopodobną jego przyczyną było zwarcie instalacji elektrycznej* – podsumowuje.

Wybuch pożaru negatywnie wpłynął na zdrowie właścicielki budynku. Kobieta poczuła się źle i została zabrana przez Zespół Pogotowia Ratunkowego do szpitala.

W wyniku pożaru spaleniu uległ garaż czterostanowiskowy, a w nim samochód osobowy marki Skoda Fabia, dwa skutery i motorynka, narzędzia i elektronarzędzia, dwie spawarki, drewno opałowe ok. 10 m^3, siano 20 m^3, dach na oborze i budynku gospodarczym. Na sąsiedniej posesji w wyniku promieniowania cieplnego uszkodzeniu uległa elewacja, okna PCV oraz drzwi wejściowe.

WM

Z MIASTA BIŁGORAJA Na sygnale

Ukradł jednoślad, później jeździł nim pijany

Do 5 lat więzienia grozi 53-letniemu złodziejowi, który w Biłgoraju ukradł rower. Na jego nieszczęście już po kilku godzinach od dokonania przestępstwa został złapany. Był pod wpływem alkoholu.

23 sierpnia około godziny 17 do biłgorajskiej komendy zgłosiła się 32-latka z Biłgoraja, która została okradziona. Tego samego dnia pojechała do pracy rowerem i pozostawiła go pod budynkiem, niestety, w żaden sposób go nie zabezpieczając. Po zakończonej pracy okazało się, że jej rower o wartości 600 złotych „zniknął".

Policjanci bardzo szybko zatrzymali sprawcę kradzieży. Okazał się nim 53-letni mieszkaniec Biłgoraja. Podczas zatrzymania mężczyzna upierał się, że rower należy do niego, a otrzymał go w prezencie od siostry. Kobieta odzyskała swój jednoślad. Jak ustalili policjanci, złodziej był nietrzeźwy. Miał w organizmie prawie 2,5 promila alkoholu.

– *O dalszym losie mężczyzny zadecyduje sąd. Za popełniony czyn grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności* – relacjonuje **mł. asp. Joanna Klimek,** rzecznik prasowa biłgorajskiej policji.

WM

Z MIASTA BIŁGORAJA Samorząd

BIŁGORAJ

Szykuje się remont ulicy Nadstawnej

Ulica Nadstawna to jedna z najstarszych ulic w Biłgoraju oraz jedna z najbardziej zniszczonych znajdujących się w centrum miasta. Remont tej ulicy ma się rozpocząć w tym roku.

Podczas wrześniowej sesji Rady Miasta radni będą głosować nad udzieleniem pomocy finansowej powiatowi biłgorajskiemu na realizację zadania pod nazwą: „Przebudowa ulicy Nadstawnej w Biłgoraju" w kwocie 900 tys. zł. Pomoc zostanie udzielona w roku bieżącym (450 tys. zł) oraz w 2022 (450 tys. zł).

Samorząd powiatu biłgorajskiego planuje rozpocząć przebudowę ulicy w roku bieżącym. Wartość całej inwestycji szacuje się na 1 mln 800 tys. zł. – *Z uwagi na to, iż zadanie to ma zostać sfinansowane ze środków własnych, starosta biłgorajski zwrócił się do burmistrza miasta Biłgoraja o skierowanie na sesję Rady Miasta Biłgoraja uchwały o udzieleniu powiatowi biłgorajskiemu pomocy finansowej na to zadanie w wysokości 50% wartości zadania* – argumentuje burmistrz Janusz Rosłan.

Przebudowa ulicy Nadstawnej ma być realizowana w latach 2021-2022 i obejmować między innymi wykonanie: nowej nawierzchni bitumicznej, chodników obustronnych oraz dwóch wyniesionych przejść dla pieszych wraz z ich oświetleniem (obok ul. Aptecznej oraz obok ul. Berka Joselewicza). Wyniesione przejścia dla pieszych wraz z ich doświetleniem zostaną w 80% sfinansowane ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Dofinansowanie na nie wynosi ponad 284 tys. zł.

Red.

Z GMINY TUROBIN Społeczne

TUROBIN

Olga Król w Top Model

W 10. edycji popularnego programu Top Model emitowanego na antenie TVN udział bierze pochodząca z powiatu biłgorajskiego Olga Król.

Olgę zobaczyć można było już w zapowiedziach pierwszego odcinka. Młoda, zdolna i piękna Olga oznajmiła jurorom, że miała problem z zapięciem biustonosza. Jurorzy Michał Piróg, Joanna Krupa, Kasia Sokołowska, Marcin Tyszka i Dawid Woliński stwierdzili, że nasza krajanka jest niesamowitą gadułą, do tego piękną. Swoją charyzmą i urodą jednoznacznie podbiła ich serca. – *Zgrabna bardzo. Ale proporcje* – mówili jurorzy. – *Takie proporcje! Chcę zobaczyć co z tego będzie* – mówił Marcin. – *Nie zmieniaj się. Bądź szalona* – mówili. Na zakończenie Dawid uściskał Olgę, która krzyczała: „dostałam się".

Jurorzy byli na „tak". Olga pozostała w programie. Pozytywnie przeszła BootCump i znalazła się w finałowej czternastce.

– *Od zawsze powtarzam, że marzenia trzeba spełniać! Pamiętam, że od dzieciństwa marzyłam o tym, aby wziąć udział w programie; bacznie śledziłam losy uczestników poprzednich edycji, kibicując im mocno. A dzisiaj przyszedł czas na mnie. KOCHANI, UDAŁO SIĘ! Przeszłam dalej! Nie potrafię opisać słowami tego, co czuję, ale jestem taka szczęśliwa i wdzięczna* – napisała Olga na swoim profilu na Facebooku.

W kolejnym odcinku Top Model mieszkanka naszego powiatu poradziła sobie doskonale z postawionymi przed nią zadaniami i przeszła do kolejnego odcinka. Dziewczyna przeszła również metamorfozę.

Program rozpoczął się od przeprowadzenia metamorfoz. Oldze styliści znacznie skrócili włosy. Początkowo 19-latka nie przejęła się tym. Wręcz pocieszała inne panikujące dziewczyny. – *Nie płacz, włosy odrosną* – mówiła. Dodała, że wiedziała, po co idzie do programu i była świadoma drastycznych „cięć".

Włosy Olgi zostały drastycznie skrócone. Stwierdziła, że „wygląda jak chłopak". Dodała, że fryzura dodaje jej lat. Pojawiły się również łzy. – *Mówiłam, że nie będzie histerii* – skomentowała. Modele i modelki przekonywali, że wygląda kobieco i pięknie.

Pierwszym zadaniem była sesja okładkowa do magazynu Glamour. Następnie uczestnicy ćwiczyli technikę chodzenia na wybiegu. Był również pokaz Roberta Kupisza. – *Kocham styl Roberta, ale miałam wrażenie, że projektant nie był ze mnie zadowolony* – mówiła Olga po pokazie. Na uczestników czekała również sesja panelowa w ruchomym kole. Jej zdjęcie przypadło do gustu jurorom. – *To zdjęcie pachnie luksusem, pięknymi perfumami* – mówił jeden z członków jury.

Olga Król awansowała do kolejnego odcinka.

Red.

REKLAMA

Z MIASTA BIŁGORAJA Na sygnale

Kolejne trzy automaty zabezpieczone

Biłgorajscy policjanci ujawnili i zabezpieczyli trzy automaty służące do prowadzenia gier bez wymaganej koncesji. Sprzęt znajdował się w jednym z lokali na terenie Biłgoraja. Za nielegalne prowadzenie tego typu działalności grozi kara grzywny oraz do 3 lat pozbawienia wolności.

22 września wieczorem biłgorajscy policjanci z wydziału kryminalnego ustalili, że w jednym z lokali na terenie Biłgoraja są prowadzone nielegalne gry hazardowe. Informacje funkcjonariuszy potwierdziły się. W lokalu zainstalowane były trzy automaty służące do prowadzenia gier hazardowych bez wymaganej koncesji lub zezwolenia. Policjanci wspólnie z funkcjonariuszami Delegatury Lubelskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Zamościu zabezpieczyli urządzenia. Teraz sprawdzą, kto jest odpowiedzialny za zorganizowanie nielegalnych gier.

Zgodnie z ustawą o grach hazardowych automaty do gier mogą być udostępniane wyłącznie w kasynach, na których prowadzenie wymagana jest koncesja. Za nielegalne prowadzenie tego typu działalności grozi kara grzywny oraz do 3 lat pozbawienia wolności.

mł. asp. Joanna Klimek

Z MIASTA BIŁGORAJA Spotkanie

Nadać sens temu światu

Już za tydzień odbędzie się szczególne wydarzenie poświęcone Henrykowi Wujcowi. W Biłgorajskim Centrum Kultury będzie miała miejsce prapremiera jego książki pt. „Nadać sens temu światu".

O Biłgoraju mówił: „to słowo prawie święte" i dlatego właśnie tu w Biłgoraju odbędzie się prapremiera książki Henryka Wujca pt. „**Nadać sens temu światu".**

Ta książka powstawała do ostatniego momentu. Była ważna dla Henryka Wujca, Honorowego Obywatela Biłgoraja. Dziś możemy ją czytać. Brać z Jego myśli, którą zawarł nie tylko w felietonach, ale i wierszach.

Książka Henryka Wujca „Nadać sens temu światu" to zbiór jego wspomnień również z najnowszej historii Polski, w którą był zaangażowany i którą tworzył jako działacz opozycji, założyciel i członek Komitetu Obrony Robotników czy uczestnik obrad Okrągłego Stołu.

To też historia najbliższa, czyli historia miejsca pochodzenia, którą opisuje w swoich felietonach, to też przewodnik po lekturach, które go fascynowały, miejscach, które odwiedzał. To w końcu przejmujący pamiętnik ze wspomnień dzieciństwa w Podlesiu koło Biłgoraja.

– *Biłgoraj to słowo prawie święte. Jest we mnie konieczność odwoływania się do Biłgoraja, pamięci i sentymentu* – niejednokrotnie mówił śp. Henryk Wujec.

Spotkanie „Wokół książki Henryka Wujca – „Nadać sens temu światu" odbędzie się w środę 30 września o godzinie 15 w Biłgorajskim Centrum Kultury (ul. Kościuszki 16, 23-400 Biłgoraj).W wydarzeniu uczestniczyć będzie Ludwika Wujec oraz pierwsza redaktorka książki Teresa Ogrodzińska.

Na wydarzenie zaprasza Biłgorajska Telewizja Kablowa.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Opłaty

Drożej za parkowanie

Od 1 listopada wszyscy korzystający z parkingu przy ulicy Pocztowej muszą liczyć się ze zmianami w płatnościach. Dotychczas pierwsza godzina parkowania była bezpłatna. To się zmieni.

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta Biłgoraja podjęta została uchwała dotycząca zmiany wysokości opłat za korzystanie z parkingu miejskiego zlokalizowanego przy ul. Pocztowej w Biłgoraju. – *Zmiana regulaminu opłat za korzystanie z parkingu miejskiego, zlokalizowanego przy ul. Pocztowej w Biłgoraju, wynika z konieczności pokrycia kosztów związanych z eksploatacją i utrzymaniem urządzeń obsługujących system poboru opłat, kosztów energii i materiałów eksploatacyjnych (np. papier do wydruku biletów) oraz pozostałych kosztów bieżącego utrzymania parkingu (utrzymanie czystości i odśnieżanie). W pierwszym okresie funkcjonowania parkingu tylko ok. 10% wydanych biletów było płatnych. Również z uwagi na pozostałe wydatki związane z konserwacją i przeglądami urządzeń parkingowych (koszt ok. 4500,00 zł) należy zwiększyć dochód, by koszty nie przewyższyły przychodów* – argumentuje burmistrz Janusz Rosłan.

Parking jest czynny całodobowo przez cały rok. Obecnie pierwsza godzina postoju jest bezpłatna, a od rozpoczętej drugiej godziny do godz. 16 opłata wynosi 2 zł.

Jak będzie od 1 listopada? Parking będzie parkingiem płatnym w dni robocze od godz. 7 do godz. 18. Opłata za każdą godzinę postoju wyniesie 1 zł. Przez pierwsze 10 minut wjazdu korzystanie z parkingu będzie bezpłatne. Karta abonamentowa ma kosztować 40 zł, obecnie kosztuje 30 zł.

red.

Z POWIATU Na sygnale

Uwaga na fałszywą kwarantannę

Nawet kilka tysięcy wiadomości SMS mogło zostać wysłanych przez użytkownika „Kwarantanna" na numery telefonów w całej Polsce. Wiadomości dotyczyły skierowania na 10-dniową kwarantannę. Na szczęście, mieszkańcy powiatu biłgorajskiego nie dali się nabrać.

Rośnie plaga fałszywych wiadomości SMS, w których oszuści, chcąc wyłudzić dane osobowe lub pieniądze, podszywają się pod różne instytucje, między innymi pod Głównego Inspektora Sanitarnego. W takiej wiadomości znajduje się link, którego otworzenie może skutkować zainstalowaniem złośliwego oprogramowania na urządzeniu.

– *Prosimy nie otwierać linku wskazanego w wiadomości. Inspekcja Sanitarna nie jest autorem tej wiadomości* – informuje **Magdalena Kaproń,** zastępca rzecznika prasowego Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie.

Biłgorajski sanepid nie ma informacji o tym, żeby ktoś z powiatu biłgorajskiego miał zostać oszukany, jednak do instytucji trafiały pytania o to, czym są owe SMS-y. Pokazuje to, że mieszkańcy naszego powiatu są ostrożni i znają niebezpieczeństwo, jakie niesie za sobą klikanie w podejrzane linki.

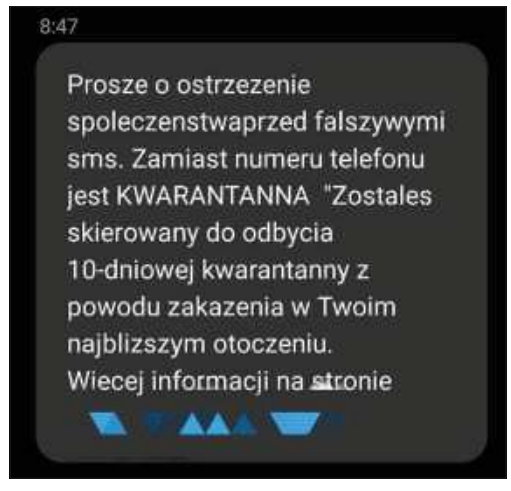

Przede wszystkim po otrzymaniu podobnej wiadomości powinniśmy zweryfikować, czy sytuacja opisana w treści faktycznie nas dotyczy. Często działamy w pośpiechu i nieświadomi zagrożenia otwieramy załączony do treści link, który kieruje nas na fałszywe strony internetowe, umożliwiające logowanie do banku. Ten moment wykorzystują oszuści i wypłacają z konta nasze oszczędności. Pozornie niewielka kwota dopłaty może spowodować, że utracimy wszystkie zgromadzone na rachunku środki.

Red.

Z GMINY BIŁGORAJ Wypadek

Zderzenie dwóch samochodów

We wtorkowe popołudnie 14 września na trasie Biłgoraj – Hedwiżyn w miejscowości Wola Duża doszło do zdarzenia drogowego. W wyniku zderzenia jedna osoba została przewieziona do szpitala.

14 września na DW 858 przebiegającej przez gminę Biłgoraj doszło do zderzenia samochodu osobowego marki Hyundai z samochodem strażackim jednej z jednostek OSP z powiatu krasnostawskiego. Kierowca auta osobowego został zabrany przez Zespół Ratownictwa Medycznego do szpitala, a kierowca – strażak nie doznał obrażeń. Oba auta zostały poważnie uszkodzone.

Informację o zdarzeniu policja otrzymała o godz. 14.34. W wypadku uczestniczyły dwa pojazdy: opel oraz hyundai. Jak wynika z wstępnych ustaleń, kierująca samochodem hyundai zjechała na przeciwległy pas ruchu i zderzyła się z kierującym oplem mieszkańcem gm. Kraśnik.

Kierujący byli trzeźwi.

Red.

Z POWIATU Na sygnale

Kolejne ofiary oszustów internetowych

Oszustwo „na BLIK-a" to metoda działania przestępców, którzy wyłudzają pieniądze. Większość tego typu przestępstw zaczyna się od przejęcia czyjegoś konta na portalu społecznościowym. Przestępcy za ich pomocą rozsyłają prośby do znajomych o opłacenie zamówienia lub pożyczkę. 22 września do policjantów biłgorajskiej komendy zgłosił się 30-latek, który padł ofiarą właśnie takiego oszustwa i stracił 2000 złotych. Natomiast 18-latka otworzyła link podesłany jej przez nieznajomego i straciła prawie 600 złotych.

22 września do biłgorajskich policjantów zgłosił się 30-latek z powiatu biłgorajskiego, który padł ofiarą oszustwa. Za pośrednictwem popularnego komunikatora mężczyzna otrzymał prośbę od kolegi o opłacenie zamówienia. Niestety, 30-latek przed wygenerowaniem kodów BLIK nie skontaktował się z nim telefonicznie ani osobiście i przesłał dwa wygenerowane kody, tracąc **2000 złotych**. Po jakimś czasie mężczyźni nawiązali rozmowę i wtedy znajomy 30-latka powiedział mu, że ktoś podszył się pod niego i rozsyłał do znajomych prośby o pomoc w dokonaniu płatności kodem BLIK za zamówienie.

Tego samego dnia do policjantów zgłosiła się również 18-latka, która została oszukana podczas internetowej transakcji. Kobieta na jednym z popularnych portali ogłoszeniowych wystawiła na sprzedaż buty. Skontaktowała się z nią osoba zainteresowana kupnem. Rozmowa prowadzona była przez znany komunikator internetowy. Po „dogadaniu" szczegółów dotyczących transakcji rzekomy kupujący podesłał sprzedającej link, za pośrednictwem którego miała odebrać pieniądze. Po otwarciu linku kobieta została przekierowana na „stronę banku", podała swój numer PESEL, dane osobowe, numer karty i kod. Po jakimś czasie okazało się, że z jej konta zostały wypłacone pieniądze w kwocie około **600 złotych**.

Policjanci poszukują teraz sprawców oszustw i apelują o rozsądek szczególnie podczas internetowych transakcji.

Przypominamy, że proceder oszustw na BLIK staje się co raz bardziej popularny. Oszuści włamują się na konto społecznościowe i podszywają się pod osobę znajomą. Następnie wysyłają wiadomość, że pilnie potrzebują finansowego wsparcia, obiecując oczywiście zwrot pieniędzy. Proponują łatwy sposób przelania wskazanej kwoty – wystarczy zalogować się do swojego banku i w aplikacji wygenerować kod do płatności telefonem i przesłać go podszywającemu się pod „znajomego" oszustowi. Przekazany kod wystarczy, aby natychmiast wypłacić pieniądze z bankomatu.

Przypominamy. W przypadku otrzymania prośby o pożyczkę nie należy działać pochopnie. Przed podjęciem ostatecznej decyzji zawsze należy sprawdzić, czy osoba, która do nas napisała, rzeczywiście potrzebuje pomocy. Najlepiej jest do niej po prostu zadzwonić. Pamiętajmy, że nie należy nikomu udostępniać danych do logowania na konta bankowe, jak również przekazywać obcym osobom kodów do płatności mobilnych i absolutnie nie otwierać podesłanych nam przez nieznajomych linków, które rzekomo mają służyć do transakcji pieniężnych.

mł. asp. Joanna Klimek

Z GMINY FRAMPOL Na sygnale

Zderzenie 4 pojazdów. Pięć osób trafiło do szpitala

Do nieszczęśliwego wypadku doszło w piątkową noc (24 września) na odcinku drogi wojewódzkiej z Frampola do Biłgoraja. W wyniku nierozwagi młodego kierowcy BMW doszło do zderzenia czterech pojazdów. Pięć osób trafiło do szpitala.

24 września po godzinie 22 na odcinku drogi wojewódzkiej nr 835 przebiegającej przez Kolonię Sokołówka doszło do poważnego wypadku.

– Z wstępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu zdarzenia wynika, że kierujący samochodem marki BMW 21-letni mieszkaniec gminy Frampol, jadąc w kierunku Biłgoraja, wykonał nieprawidłowo manewr wyprzedzania pojazdu marki BMW jadącego w tym samym kierunku. W wyniku tego manewru jadąca z przeciwnej strony 40-latka z gminy Dzwola, która kierowała samochodem marki Citroen, zjechała do przydrożnego rowu, natomiast 21-latek w trakcie powrotu na swój pas uderzył w jadący prawidłowo w stronę Biłgoraja ciągnik rolniczy, którym kierował 31-letni mieszkaniec gminy Modliborzyce – relacjonuje **mł. asp. Joanna Klimek,** rzecznik prasowa biłgorajskiej policji.

21-letni kierowca BMW oraz podróżujący z nim mężczyźni w wieku 18 i 24 lat zostali przetransportowani do szpitali. Obydwaj w przeciwieństwie do kierowcy odnieśli poważne obrażenia. Do szpitala trafił również kierujący ciągnikiem oraz 40-latka, która prowadziła citroena. W zdarzeniu nie ucierpieli 19-letni kierowca drugiego BMW ani jego pasażerowie, dwie kobiety w wieku 17 i 18 lat oraz 16-latek, wszyscy są mieszkańcami gminy Frampol. Jak ustalili policjanci, wszyscy kierujący byli trzeźwi.

WM

REKLAMA

Z MIASTA BIŁGORAJA Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Biłgoraju

BIŁGORAJ

Co robić, gdy przyjdzie kryzys?

O pomocy, jaką oferuje Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Biłgoraju, rozmawiamy z p.o. dyrektor Iloną Dzido.

NGB: – Wiadomo, że przemoc ma różny wymiar, psychiczny, fizyczny czy ekonomiczny. Jaki powinien być pierwszy krok osób, które jej doświadczają w rodzinie?

– Osoby, które odczuwają, że są ofiarami przemocy domowej, powinny nawiązać kontakt z instytucjami, które będą w stanie im pomóc. Organem pierwszego kontaktu powinna być policja, która w zakresie przeciwdziałania przemocy ma największe możliwości. Bardzo istotna jest świadomość o możliwości założenia Niebieskiej Karty i o tym często osoby doświadczające przemocy nie wiedzą. Podmiotami, które NK mogą założyć są przedstawiciele policji, oświaty, ochrony zdrowia, pomocy społecznej, ale również pracownicy Ośrodka Interwencji Kryzysowej.

NGB: – Przypuśćmy, że zgłaszam takiego sprawcę i za chwilę przyjdzie policja. Nie mam pewności, czy go zabierze i na jak długo. Boję się, że będzie agresywny jeszcze bardziej, dlatego że to zgłosiłam sprawę. Ale nie mam gdzie uciec, nie mam dachu nad głową, a mam ze sobą dzieci. I co dalej?

– Taka osoba może zgłosić się do nas osobiście, a my niezwłocznie przyjmujemy ją do Ośrodka na zasadzie jej oświadczenia. Oprócz udzielenia schronienia zapewniamy również pomoc psychologiczną oraz poradnictwo prawne. Nawiązujemy również współpracę z innymi instytucjami, tak aby maksymalnie zapewnić ochronę i wsparcie danej osobie. Przeprowadzamy oczywiście wstępny wywiad z osobą zgłaszającą chęć zamieszkania w tutejszym hostelu, co się dzieje w domu, czy są jakieś wspierające ją osoby, jaka jest aktualna sytuacja życiowa oraz zbieramy inne informacje, które są nam niezbędne do udzielenia pomocy. Taka osoba może u nas pozostać na okres do 3 miesięcy. W tym czasie pomagamy jej się usamodzielnić, usystematyzować sprawy, które wymagają działań oraz wesprzeć w poszukiwaniu rozwiązań. Rozmowa wstępna z osobą doświadczającą przemocy ma na celu również zweryfikować, czy dana osoba nie ma innych możliwości znalezienia schronienia.

NGB: – Ktoś zgłasza się do ośrodka, nie mając pieniędzy, nie mając ubrań, nie mając nic. Co w takiej sytuacji?

– Mamy umowne porozumienie z Caritas. Działa to na takiej zasadzie, że gdy ktoś do nas przychodzi, to otrzymuje paczkę żywnościową. Trzeba brać pod uwagę, że wiele sytuacji kryzysowych wydarza się nagle, niespodziewanie. Raz w tygodniu Caritas daje możliwość przekazania naszemu mieszkańcowi takiej paczki żywnościowej. Poza tym hostele prowadzone przez OIK są kompleksowo wyposażone w środki czystości, proszki do prania, odkurzacze, pralki, lodówki, pościel, ręczniki, naczynia kuchenne etc. Wszystkie najpotrzebniejsze rzeczy znajdują się na miejscu.

NGB: – Jeżeli ktoś jest nieubezpieczony, nie pracuje, nie jest zarejestrowany w urzędzie pracy, to może znaleźć w ośrodku nieodpłatne tymczasowe schronienie?

– Oczywiście, nie ma tutaj żadnych kryteriów finansowych dotyczących kwestii przyjęcia. Nie mamy kryteriów ani dochodowych, ani finansowych, czy osoba pracuje czy nie. Sam fakt, że poszukuje pomocy i schronienia jest dla nas najistotniejszym argumentem. Skorzystanie z Ośrodka Interwencji Kryzysowej jest zupełnie nieodpłatne.

NGB: – Dla kogo jest Ośrodek Interwencji Kryzysowej?

– Ośrodek jest dla osób doświadczających przemocy domowej i dla osób, które z innych przyczyn lub innych zdarzeń losowych znajdują się w kryzysowej sytuacji (klęski żywiołowe, na skutek których niemożliwe jest tymczasowe pozostanie we własnym domu). Nie ma zamkniętego katalogu sytuacji kryzysowych, a każdy przypadek weryfikujemy indywidualnie.

NGB: – Jest osoba dyżurująca, która przebywa tutaj 24 godziny na dobę?

– Ośrodek Interwencji Kryzysowej jest otwarty od poniedziałku do piątku w godzinach 8.30-19.30, natomiast numer alarmowy jest aktywny całą dobę. To numer komórkowy, na który całą dobę można się bezpośrednio zgłosić. Kontakt całodobowy można uzyskać pod numerem: 797 433 719. Numer aktywny w dni robocze w godzinach od 8.30 do 19.30 to 84 686 41 82.

NGB: – Są jakieś grupy wsparcia? Jeśli tak, to od kiedy, jak działają i kto może do nich przyjść?

– Na ogół grupa wsparcia dotyczy kobiet z terenu powiatu biłgorajskiego, które doświadczają przemocy. Takie uczestnictwo w grupie jest anonimowe, dobrowolne i nieodpłatne.

Nie ma żadnych wytycznych, kto może przyjść a kto nie. Jest ona otwarta dla wszystkich chętnych i czujących potrzebę uczestnictwa. Obecna, piąta z kolei edycja grupy wsparcia, rozpoczęła działania w poniedziałek 7 września 2021 r. O godzinie 17 odbyło się pierwsze, informacyjne spotkanie. Zajęcia prowadzi psycholog zatrudniona w tutejszym ośrodku.

NGB: – Jak liczne są takie grupy wsparcia?

– Grupa powinna liczyć nie więcej niż 6-8 osób, ze względu na to, że omawiane są tam prywatne, indywidualne i delikatne sprawy. Małe grupy zachęcają do większej otwartości uczestniczek, a to jest podstawą do udzielenia profesjonalnego wsparcia i pomocy.

Warto zgłaszać się do psychologa, który potrafi pomóc, wesprzeć, wysłuchać oraz określić problemy, z jakimi borykają się uczestnicy, czy uświadomić występowanie przemocy domowej.

Niestety, zdarza się tak, że niektóre osoby są już tak nią (przemocą) przesiąknięte, że mogą nawet nie rozróżniać, nie czuć tej granicy, że to jest już przemoc.

Słyszymy niejednokrotnie: „Przecież nic takiego nie robi, przecież tylko czasami mnie popchnie, szturchnie... Takie zachowania stają się już niektórych kobiet normą. Niestety...

NGB: – Jak często odbywają się takie spotkania? Czy jest jakaś cykliczność?

– Spotkania będą odbywały się dwa razy w miesiącu w budynku Ośrodka Interwencji Kryzysowej. Taka edycja trwa trzy, cztery miesiące do momentu zrealizowania założonych tematów.

NGB: – Jakie są Twoje rady dla kobiet doświadczających przemocy, bo tak naprawdę to one są najczęściej jej ofiarami?

– 1. Nie czekaj, reaguj! Zwłoka nie działa na korzyść w przypadku występowania przemocy.

2. Nie podchodź do problemu, że sobie sama poradzisz, że jakoś tam się ułoży, że jakoś to będzie.

3. Nigdy nie jest za późno, aby poprosić o pomoc.

4. Nie jesteś winna temu, co się przytrafiło, nie stanowisz przyczyny przemocy. Problem tkwi w osobie, która stosuje przemoc.

5. Masz prawo prosić o pomoc rodzinę, czy znajomych, czy instytucje, które są do tego zobligowane.

6. Nie bój się oceny i opinii innych, to wyraz odwagi prosić o pomoc.

7. Walcz o bezpieczeństwo swoje i dzieci.

NGB: – Prowadzicie działania profilaktyczne, edukacyjne, które uświadamiają, czym jest przemoc, choćby po to, by ofiary wiedziały, jak mogą wyrwać się z rąk oprawcy i gdzie szukać pomocy?

– Ośrodek Interwencji Kryzysowej teoretycznie interweniuje, ale powinien również zapobiegać. Dlatego też wychodzimy z profilaktyką, edukujemy w szkołach. Chcemy utrwalać istnienie Ośrodka Interwencji Kryzysowej w świadomości różnych instytucji i społeczności lokalnej. Zależy nam na tym, aby osoba krzywdzona jak najszybciej znajdowała pomoc i wsparcie. W ubiegłym roku szkolnym weszliśmy do biłgorajskich szkół z programami profilaktycznymi, które przeciwdziałają przemocy w rodzinie, które uświadamiają, czym w ogóle jest przemoc. Również od drugiej strony podejmujemy tematy związane z komunikacją, czyli jak skutecznie rozwiązywać problemy i co robić, żeby do tych sytuacji kryzysowych nie dochodziło. Szkoły z takich lekcji chętnie korzystały, więc dało to dużą możliwość rozpowszechniania działań skierowanych przeciwko występowaniu przemocy.

NGB: – Dziękuję za rozmowę.

Red.

REKLAMA

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO
Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12
84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025
www.bmsurma.com.pl

Z MIASTA BIŁGORAJA Kolizja

Wymusiła pierwszeństwo

W poniedziałek 13 września na skrzyżowaniu ulicy Krzeszowskiej i al. Jana Pawła II w Biłgoraju doszło do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego.

W kolizji drogowej uczestniczyły dwa samochody volkswagen i renault. Jak wynika z ustaleń policji, samochodem osobowym kierowała kobieta, która wjechała na skrzyżowanie mimo czerwonego światła. Tym samym nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierowcy ciężarowego renault.

Mimo że zdarzenie wyglądało groźnie, nikomu nic się nie stało. Policja sprawdziła również stan trzeźwości kierujących. Oboje byli trzeźwi.

Red.

Z GMINY ALEKSANDRÓW Społeczne

ALEKSANDRÓW

Mieszkańcy protestują

Pod koniec sierpnia aleksandrowscy radni podjęli uchwałę w sprawie przystąpienia do zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Mieszkańcy protestują.

30 sierpnia br. pod głosowanie radnych poddana została uchwała dotycząca przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Aleksandrów. Oznacza to, że zmieniona ma zostać trasa linii elektroenergetycznej wysokiego napięcia 110 kV relacji Józefów – Lubaczów w obrębie geodezyjnym Aleksandrów Pierwszy. Linia ta ma przebiegać w bliskim sąsiedztwie zabudowań. W przyszłości może się to wiązać ze sporym problemem dla mieszkańców.Z podjętą uchwałą od początku nie zgadzał się Andrzej Borowiec, radny Rady Gminy Aleksandrów. – *Z otrzymanych informacji oraz projektu przebiegu linii, forsowanego przez urzędników gminy, wynika, iż projektowana linia przebiega w bliskim sąsiedztwie zabudowań oraz głównej drogi, co według mnie spowoduje utratę możliwości budowy budynków oraz narazi naszych mieszkańców na negatywny wpływ linii wysokiego napięcia* – mówi Andrzej Borowiec, radny Rady Gminy Aleksandrów, który jako jedyny głosował przeciwko takiemu przebiegowi linii.W środę 22 września w Aleksandrowie odbyło się zebranie w tej sprawie. Zawiązał się komitet protestacyjny przeciwników budowy nowej linii energetycznej w obrębie Aleksandrowa Pierwszego. Na czele Komitetu stanął Zygmunt Gontarz. W zebraniu udział wzięło ponad 60 osób. Mieszkańcy chcą zmiany przebiegu linii energetycznej wskazanej przez wójta. Podkreślają, że obecny projekt przewiduje jej zlokalizowanie zbyt blisko terenów budowlanych i zabudowanych, co w przyszłości będzie miało wpływ na utratę możliwości budowy. Dodatkowo podnoszą kwestie zdrowotne.

Red.

Z MIASTA JÓZEFOWA Społeczne

JÓZEFÓW

Potrzebny parking przy przychodni

Budynek, w którym znajduje się przychodnia zdrowia, doczekał się remontu. Jest nowy dach, elewacja i orynnowanie. Wokół budynku potrzebny jest teraz większy parking.

Budynek, w którym znajdują się przychodnia zdrowia oraz spółdzielnia socjalna, wymagał remontu od dawna. W tym roku udało się go przeprowadzić. Prace ruszyły pełną parą i budynek już cieszy okno nie tylko mieszkańców, ale również turystów.

Za remont podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Józefowie dziękowała Ewa Kolasińska-Gliwa, kierownik NZOZ w Józefowie. – *Dziękuje za remont budynku ośrodka zdrowia. Jest nam bardzo miło, że budynek został ocieplony i wygląda estetycznie. Jest to dla nas duża radość. Estetyka centrum Józefowa się zmieniła. Budynek wymagał głębokiego remontu. Najważniejsze jest to, że nie niszczeje* – mówiła. Dodała, że Józefów rozwija się, a co za tym idzie, pojawia się w nim coraz więcej ludzi. Widać problem z miejscami parkingowymi, szczególnie w okolicach przychodni. – *Proszę o wsparcie, jeśli chodzi o dodatkowe miejsca parkingowe. Józefów się rozwija i będzie potrzebował jeszcze więcej miejsc parkingowych* – podkreślała.

Do prośby odniósł się burmistrz Roman Dziura. Zaznaczył, że dyskusja o parkingach miała już miejsce. – *Dyskutowaliśmy, że parkingów narobiliśmy dużo w centrum miasta, ale to wszystko jest za mało. Mamy plan, aby cały ten teren zagospodarować pod parking, aby każdy mógł w komfortowych warunkach przyjechać do przychodni* – mówił. Wyraził radość z wizyty kierownik przychodni. – *Cieszymy się na te słowa podziękowania* – zaznaczył. Dodał, że remont tego budynku był długo wyczekiwaną i ważną inwestycją. – *Ten obiekt jest ważny, ponieważ znajduje się w samym sercu miasta bezpośrednio przy rynku. Każdy obiekt, który ma poprawioną estetykę ma duże znaczenie, ponieważ chcemy, aby to miasto wyglądało pięknie i dla mieszkańców i dla turystów, aby zabierali ze sobą jak najlepsze wrażenie* – dodał.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Informacje

BIŁGORAJ

Awanse nauczycieli. Teraz zarobią więcej

Czworo nauczycieli z powiatu biłgorajskiego otrzymało z rąk starosty akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego. Ich wynagrodzenie wzrosło o 1167,47 zł brutto.

16 września nauczyciele szkół i placówek oświatowych z terenu powiatu biłgorajskiego odebrali mianowania.

Awans na stopień nauczyciela mianowanego otrzymali:

Sylwia Dudek – logopeda – Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Biłgoraju;

Marek Bzdyra – zajęcia praktyczne – Zespół Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju;

Aleksandra Rosłan – j. niemiecki – Zespół Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju;

Dorota Marczak – j. rosyjski – I Liceum Ogólnokształcące im. ONZ w Biłgoraju.

Jak otrzymać awans?

Aby otrzymać awans na stopień nauczyciela mianowanego, kandydaci musieli wiele zrobić, rozpoczynając od odbycia stażu, który trwał 2 lata i 9 miesięcy.

Następnie po złożeniu wymaganych dokumentów nauczyciel musiał podejść do egzaminu, zaprezentować swój dorobek zawodowy oraz odpowiedzieć na pytania członków komisji.

Komisja przyznaje nauczycielowi punkty od 0 do 10. Zdaje on egzamin, kiedy średnia arytmetyczna punktów wynosi co najmniej 7.

Ile zarabiają nauczyciele?

96% wszystkich nauczycieli stanowią osoby z tytułem zawodowym magistra i z przygotowaniem pedagogicznym. Średnie miesięczne wynagrodzenie wynosi:

nauczyciela stażysty – **3537,80 zł brutto,**

nauczyciela kontraktowego – **3926,96 zł brutto,**

nauczyciela mianowanego – **5094,43 zł brutto,**

nauczyciela dyplomowanego – **6509,55 zł brutto.**

WM

Z MIASTA BIŁGORAJA Samorząd

Czy mieszkańców czekają podwyżki?

Być może mieszkańców Biłgoraja czekają podwyżki podatków. Wiążące decyzje nie zapadły.

– *Będę rekomendował burmistrzowi miasta, aby przedłożyć pod obrady Rady Miasta nowe, zwiększone stawki podatkowe. Od 2013 roku nie zmienialiśmy stawek. Weźmy pod uwagę chociażby poziom inflacji* – mówił podczas ostatniej sesji Rady Miasta Biłgoraja skarbnik Roman Żuk.

Obecnie na terenie miasta Biłgoraja obowiązują stawki podatkowe podatku od nieruchomości w wysokości niezmiennej od 2013 r.

To nie pierwszy raz, gdy pada propozycja podwyżki podatków. W 2019 roku radni również dyskutowali na ten temat. Wówczas podkreślano, że dokonana analiza możliwych do uzyskania dochodów budżetowych wykazała, że bez wzrostu stawek podatku od nieruchomości znacząco będzie się zmniejszała nadwyżka operacyjna, co spowoduje utratę możliwości wykonywania inwestycji. Wówczas zmianie miałyby ulec stawki podatku od nieruchomości, które miały spowodować, że należności budżetu z tego tytułu wzrosną rocznie o ponad 800 tys. zł. Jeśli wówczas uchwała byłaby podjęta, wzrost podatku dla gospodarstwa domowego (przy założeniu, że działka gruntu ma 700 mkw. powierzchni, dom 150 mkw. powierzchni użytkowej, a garaż 20 mkw. powierzchni użytkowej) wyniósłby 48 zł rocznie (4 zł miesięcznie).

Wówczas radni większością głosów nie zgodzili się na podwyżkę.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Edukacja

W „Piątce" powstała strefa relaksu i kreatywności

17 września w Szkole Podstawowej nr 5 w Biłgoraju otwarto „strefę relaksu i kreatywności". Nowocześnie zaaranżowana przestrzeń na świeżym powietrzu służyć będzie uczniom. Będą oni mogli wypocząć i przyjemnie spędzić czas między zajęciami. Otwarcie strefy zostało połączone z Narodowym Czytaniem.

Dwadzieścia siedem wygodnych puf-worków wypoczynkowych i kolorowe stoliki ustawione na sztucznej trawie, a wszystko to na zadaszonej przestrzeni ponad stu metrów kwadratowych – tak wygląda „strefa relaksu i kreatywności", czyli nowe miejsce w Szkole Podstawowej nr 5 im. Księdza Jana Twardowskiego w Biłgoraju. Niezagospodarowany dotąd plac na świeżym powietrzu, otoczony z każdej strony murami szkoły, zyskał nowe życie.

– *Z naszej propozycji skorzystają przede wszystkim uczniowie szkoły, którzy będą mogli odpocząć między zajęciami. Miejsce to będzie też wykorzystywane do prowadzenia różnego rodzaju zajęć edukacyjnych dla uczniów wszystkich klas, ale także wychowawczych i opiekuńczych, np. dla dzieci uczęszczających do świetlicy szkolnej lub oddziału zerowego* – mówiła podczas oficjalnego otwarcia „strefy" **Teresa Bogdanowicz-Bordzań**, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 im. Księdza Jana Twardowskiego w Biłgoraju.

– *Mam nadzieję, że będzie to takie miejsce, gdzie nasi uczniowie będą czuli się swobodnie, wygodnie i w komfortowych warunkach. Można tu przyjść, odpocząć, miło spędzić czas i odbudować ograniczone przez pandemię relacje rówieśnicze* – dodała Barbara Okoń, pomysłodawczyni projektu.

– *Uważam, że to bardzo dobry pomysł, bo do tej pory w naszej szkole brakowało miejsca do wypoczynku. Myślę, że lekcje prowadzone w takich warunkach mogą być bardzo ciekawe* – dzieliła się swoimi wrażeniami Karolina Luchowska, uczennica szkoły.

Otwarciu „strefy" towarzyszyło wspólne czytanie fragmentu „Moralności pani Dulskiej" Gabrieli Zapolskiej w ramach dziesiątej edycji Narodowego Czytania przygotowane przez uczniów klasy 7b pod kierunkiem Doroty Margol i Barbary Okoń.

„Strefa relaksu i kreatywności" powstała dzięki staraniom działającego przy szkole Stowarzyszenia Inicjatyw Edukacyjnych „Piątka", które zrzesza nauczycieli, dyrekcję oraz rodziców uczniów. Z inicjatywy stowarzyszenia powstała już m.in. szkolna telewizja.

Projekt „Strefa relaksu i kreatywności przy Szkole Podstawowej nr 5" został dofinansowany ze środków Programu „Działaj Lokalnie" Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności oraz Gminę Miasto Biłgoraj i Gminę Biłgoraj, realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Fundację Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej.

Red.

Przepraszam Pana Tomasza Sudoła, że bez Jego zgody zamieściłem fragmenty Jego książki (Krzeszów 15.09.1914 r. Ostatni Bój Gwardii Rosyjskiej w ramach Bitwy Galicyjskiej) w moim artykule opublikowanym w NOWej Gazecie Biłgorajskiej w jednym z wydań w 2019 r. pt. Krzeszów 15 września 1914 r.

Jeszcze raz przepraszam.
Z poważaniem **Kaziemierz Szubiak**

Z MIASTA BIŁGORAJA Społeczne

Mieszkanka Biłgoraja w programie „Rolnik szuka żony"

Odważyła się i napisała list do Kamila, uczestnika VIII edycji programu „Rolnik szuka żony". Jej list na tyle zaintrygował mężczyznę, że zaprosił ją na spotkanie.

▲ *Fot. media społecznościowe*

23-letnia Katarzyna, mieszkanka Biłgoraja, postanowiła szukać miłości w popularnym programie „Rolnik szuka żony" emitowanym na antenie TVP1. W niedzielę 26 września mogliśmy zobaczyć odcinek z jej udziałem. Stało to się dzięki temu, że napisała list do rolnika Kamila. Mężczyzna zaprosił ją oraz kilka innych dziewczyn na spotkanie. Była możliwość krótkiej rozmowy. Pojawiły się pierwsze zauroczenia. – *Musiało coś pyknąć. Marzę, żeby mnie wybrał. Chciałbym mieć z nim rodzinę, dzieci* – mówiła Kasia jeszcze przed spotkaniem. Kamil podsumował, że Kasia to fajna dziewczyna.

Jak czytamy na oficjalnym profilu programu, Katarzyna pochodzi z wielodzietnej rodziny, a najbliższą osobą jest dla niej mama. Interesuje się fotografią, lubi podróżować, pomaga rodzicom prowadzić gospodarstwo, na którym hoduje kury i pracuje przy uprawie malin. Jazda na rowerze, spacery – to zajęcia, które wypełniają jej wolny czas. Jest praktykującą katoliczką, poważnie myśli o związku, chciałaby stanąć na ślubnym kobiercu, mieć dzieci. W Kamilu urzekła ją jego dojrzałość i to, że kierują się w życiu podobnymi wartościami.

Kamil mieszka w województwie lubelskim. Prowadzi 60-hektarowe gospodarstwo, specjalizujące się w uprawie traw nasiennych kwalifikowanych oraz zbóż. Ma także małe stadko bydła rasy Limousine, które planuje powiększać. Ukończył szkołę górniczą, ale miłość do ziemi, którą zaszczepił w nim dziadek, sprawiła, że wrócił do rodzinnego domu i wsiadł do ciągnika. Oprócz rolnictwa, które jest jego ogromną pasją, interesuje się zabytkowymi motocyklami.

O dalszych losach mieszkanki naszego powiatu dowiemy się już za tydzień. Kandydaci będą mieli kolejne możliwości, aby jeszcze lepiej poznać swoje wybranki. Wówczas zdecydują, które zaproszą na swoje gospodarstwo.

Red.

Z POWIATU Rolnictwo

Ceny malin biją rekordy

18 września za kilogram malin w punktach skupu owoców płacono już ponad 17 zł. Nie zanosi się, żeby cena skupu malin miała spadać. Rolnicy zyskują, a konsumenci tracą. W marketach za kilogram trzeba zapłacić drugie tyle.

Rolnicy na pewno zamkną ten sezon z uśmiechem na ustach, konsumenci natomiast nie będą zadowoleni z ceny, jaką muszą zapłacić. Sezonowy szczyt owocowania malin już za nami. Zielonych owoców na krzewach zostaje coraz mniej, a ceny wciąż szybują w górę.

Skąd tak wysoka cena?

Eksperci zwracają uwagę, że do tak dużego wzrostu cen przyczyniła się sytuacja w krajach, które są największymi eksporterami tych owoców. Jednym z nich jest Serbia, która w tym roku zmaga się z klęską nieurodzaju. Tamtejsze uprawy zostały też dotknięte przez gradobicia.

Co na to rolnicy?

– *Na początku sezonu malina startowała z ceną około 12 zł za kilogram owoców. Już wtedy była wielka radość. Myśleliśmy, że cena zacznie spadać w pełni sezonu, a stało się wręcz odwrotnie. Mam 30 arów uprawy. Obecnie dochód z tego małego kawałka wyniósł już ponad 4 tysiące, a sezon jeszcze się nie zakończył* – mówi **Jakub,** właściciel gospodarstwa rolnego z gminy Tarnogród.

Najbardziej popularna odmiana malin w regionie to malina polka. Jest ona słodka, ma twarde owoce i można ją dłużej przechować. Ma jednak jedną wadę – jest podatna na choroby. Inną często uprawianą w powiecie biłgorajskim odmianą jest malina polana. Jej owoce są bardziej miękkie, jest mniej smaczna, ponieważ jest to odmiana przemysłowa. Jednak cena zarówno jednej, jak i drugiej powala z nóg.

Red.

Lasy Państwowe – dobry gospodarz

Nadleśnictwo Biłgoraj posiada do wynajęcia
Pawilon Promocji Gospodarki Leśnej

Szczegóły:

- Budynek drewniany o powierzchni 200 m^2 przy ul. Zamojskiej 104 w Biłgoraju
- Idealne miejsce na szkolenia firmowe, spotkania okolicznościowe, edukacyjne, imprezy, wydarzenia

Wyposażenie:

- Projektor
- Nagłośnienie
- Grill wewnątrz budynku

Kontakt

tel. 84 68 60 028 / e-mail: bilgoraj@lublin.lasy.gov.pl

ODEZWA

Szanowni Państwo,
Nadleśnictwo Biłgoraj prowadzi w pełni odpowiedzialną gospodarkę leśną mającą na celu zaspokojenie potrzeb gospodarczych w surowiec drzewny naszego regionu. Prowadzi także ochronę najcenniejszych miejsc przyrodniczych, ochronę gatunkową ptaków, zwierząt, płazów, gadów i roślin. Dzięki odpowiedzialnej gospodarce leśnej w lasach biłgorajskich możemy spotkać rzadkie gatunki zwierząt takie jak: wilk, łoś, bóbr, głuszec, orlik krzykliwy, żuraw, bocian czarny i wiele innych. Nadleśnictwo Biłgoraj rocznie sadzi ok. 900 tys. sztuk sadzonek.
Na zarządzanym terenie wzrasta zasobność drzewostanów, siedlisk i przybywa terenów zalesionych. To praca leśników doprowadziła do utworzenia rezerwatów i wyznaczenia miejsc i gatunków chronionych. Dzięki ich pracy dzisiaj możemy pozyskiwać surowiec drzewny, niezbędny do codziennego życia. Z obecnej ciężkiej pracy leśników i robotników leśnych będą korzystać następne pokolenia Polaków. Praca leśnika i rolnika to braterskie zmagania. Rolnicy zbierają plon po jednym roku, leśnicy zaś po stu latach.
Pomimo wykonywania cieżkiej pracy na rzecz kraju, leśnicy i rolnicy są częstym celem ataków różnych osób nazywających się "obrońcami lasów/przyrody".
Szanowni Mieszkańcy naszego regionu, zwracam się z prośbą o zjednoczenie sił i działanie na rzecz obrony godności polskiego leśnika i rolnika.

Szczęść Boże, darz bór
Nadleśniczy Nadleśnictwa Biłgoraj
Andrzej Borowiec

*Rządy **Zjednoczonej Prawicy** gwarantują, że Lasy Państwowe pozostaną w rękach społeczeństwa.*

Marcin Romanowski
Wiceminister Sprawiedliwości,
Członek Rady Naukowej
Roztoczańskiego Parku Narodowego

Tylko odpowiedzialna polityka gwarantuje zrównoważony rozwój naszych lasów.

Edward Siarka
Sekretarz Stanu Ministerstwa
Klimatu i Środowiska

Zbiorniki retencyjne

Nadleśnictwo Biłgoraj realizuje projekty małej retencji, mające na celu utrzymanie prawidłowej gospodarki wodnej i regulacje stosunków wodnych na zarządzanych terenach. Działania te wpływają na bioróżnorodność naszej przyrody, a także przyczyniają się do rozwoju turystyki, rekreacji i promocji regionu.

Rezerwat Obary

Położony jest w całości na terenie Nadleśnictwa Biłgoraj w okolicy wsi Ciosmy i Dąbrowica. Jego powierzchnia to 82,2 ha z czego 67% stanowią bagna, a 33% lasy. Znajdują się tam cenne fragmenty torfowiska częściowego i wysokiego. Można tu napotkać rzadkie rośliny typowe dla tych siedlisk.

Głuszec z lasów biłgorajskich

Nadleśnictwo Biłgoraj realizuje projekt pod nazwą "Restytucja i czynna ochrona głuszca w Puszczy Solskiej", który ma na celu zwiększenie populacji zagrożonego gatunku głuszca. Głuszec to symbol lasów biłgorajskich, którego wskutek intensywnego rozwoju przemysłowego kraju populacja malała. Projekt przyczynił się do zwiększenia populacji głuszca, którego obecnie możemy spotkać na terenie nadleśnictwa.

Szkółka leśna Bojary

W ciągu roku Nadleśnictwo Biłgoraj produkuje ponad 3,5 mln sadzonek różnego rodzaju. To m.in.: sosna, świerk, modrzew, dąb, buk, grab, brzoza, olsza. Powierzchnia szkółki zajmuje około 13 ha. Szkółka jest jedną z największych w regionie i zaopatruje w matriał sadzeniowy okoliczne nadleśnictwa i lasy prytwatne.

ŁUKOWA Oświadczenia majątkowe

Co mają radni i pracownicy gminy Łukowa?

Przedstawiamy oświadczenia majątkowe pracowników oraz radnych gminy Łukowa. Sprawdziliśmy, ile mają samorządowcy pochodzący z największego zagłębia tytoniowego na Lubelszczyźnie. Czy na pewno uprawa tytoniu przynosi takie zyski, jak nam się wydaje?

Stanisław Kozyra – ma 62 lata i pełni obowiązki wójta gminy Łukowa. W walucie polskiej zgromadził on środki w wysokości 177 500 zł oraz akcje polskich spółek notowanych na SPW w Warszawie na sumę 32 527 zł. Posiada dom o powierzchni 200 mkw. wart 150 000 zł, który jest własnością żony tak jak gospodarstwo ogólnie rolnicze o wartości 140 000 zł. Ma udział w spółkach handlowych Lotos (46 szt.), PGNiG (1304 szt.), PKO BP (236 szt.), Puławy (24 szt.), PZU (315 szt.), Alterco (6 szt.).

W ubiegłym roku osiągnął dochód:

- z tytułu pracy w UG Łukowa wraz z nagrodą jubileuszową za 40 lat pracy – 160 873,83 zł,
- wójt posiada samochód osobowy marki Toyota Avensis z 2003 roku, ciągnik rolniczy Ursus 2812 z 1994 roku oraz samochód osobowy żony marki Toyota Yaris z 2015 roku.

Anna Bździuch – ma 42 lata i pełni funkcję skarbnika w Urzędzie Gminy Łukowa. Zgromadziła środki pieniężne w wysokości 17 000 zł. Posiada dom o powierzchni 170 mkw. o wartości 230 000 zł oraz mieszkanie mające 57,33 mkw. warte 240 000 zł.

W ubiegłym roku osiągnęła dochód:

- z tytułu zatrudnienia – 54 422,41 zł
- z tytułu zatrudnienia męża – 63 976,74 zł
- posiada samochód marki Mercedes VITO 120 z 2008 roku o wartości 35 000 zł,
- zaciągnęła kredyt hipoteczny na zakup mieszkania na kwotę 210 304,10 zł.

Stanisław Pokarowski – ma 64 lata i pełni obowiązki sekretarza w Urzędzie Gminy Łukowa. W polskiej walucie zgromadził 30 000 zł. Wraz z żoną posiada dom o powierzchni 150 mkw. wart 180 000 zł. Posiada działkę w Osuchach o wartości 10 000 zł oraz jako wspólnotę majątkową małżeńską działkę w Łukowej wartą 70 000 zł.

W ubiegłym roku osiągnął dochód:

- z tytułu zatrudnienia – 85 016,15 zł,
- posiada samochód osobowy marki Toyota Corolla z 1998 roku.

Tadeusz Michał Kraczek – ma 65 lat i na co dzień pracuje jako zastępca kierownika BP ARiMR w Biłgoraju oraz pełni funkcję przewodniczącego Rady Gminy Łukowa. Wraz z małżonką zgromadził w Polskiej walucie 252 000 zł. Posiada dom o powierzchni 160 mkw. wart 180 000 zł stanowiący współwłasność małżeńską. Na własność ma mieszkanie o powierzchni 60 mkw. o wartości 196 000 zł. Wspólnie z żoną posiada gospodarstwo rolne o łącznej wartości 450 000 zł.

W ubiegłym roku osiągnął dochód:

- z tytułu gospodarstwa rolnego – 40 000 zł,
- z tytułu umowy o pracę – 79 569,83 zł,
- z tytułu ryczałtu przewodniczącego rady gminy – 15 800 zł,
- z tytułu emerytury żony – 41 188,24 zł,
- z tytułu innej umowy o pracę – 59 581,71 zł,
- z tytułu innych źródeł – 1212,46 zł,
- z tytułu UG Łukowa – 60 zł.

Wszystkie dochody stanowią wspólnotę majątkową małżeńską.

Radny posiada wraz z żoną samochód osobowy marki Hudi Q5 2.0 D z 2011 roku, Volvo S-60 2,4 D z 2005 roku oraz ciągnik rolniczy Ursus C-330 z 1980 roku.

Zaciągnął kredyt w 2013 roku na zakup ziemi rolnej w kwocie 40 000 zł. Do spłaty pozostało 22 880 zł.

Tomasz Kurowski – ma 34 lat i na co dzień pełni obowiązki radnego w gminie Łukowa. Posiada dom o powierzchni 170 mkw. o wartości 115 000 zł objęty wspólnotą majątkową. Posiada gospodarstwo rolne warte 273 854 zł oraz inną nieruchomość o powierzchni 0,0983 ha o wartości 30 000 zł.

W ubiegłym roku osiągnął dochód:

- z tytułu diety radnego – 2190 zł,
- z tytułu członka komisji wyborczej izby rolnej – 150 zł.

Posiada kredyt inwestycyjny z dopłatami ARiMR na zakup użytków rolnych w kwocie 205 000 zł. Stan zobowiązania na ostatni dzień roku wynosi 189 230 zł.

Sylwester Bielak – to 43-letni rencista, jednocześnie radny Rady Gminy Łukowa.

W ubiegłym roku osiągnął dochód:

- z tytułu diety radnego – 2325 zł,
- z tytułu renty ZUS – 14 185,56 zł.

Posiada samochód osobowy marki Ford S-Max z 2007 roku.

Stanisław Dzikoń – ma 47 lat i pełni funkcję radnego Rady Gminy Łukowa. Posiada dom o powierzchni 120 mkw. wart 74 500 zł oraz gospodarstwo mieszane o łącznej wartości 470 000 zł. Wraz z żoną posiada powierzchnię przeznaczoną na grunty rolne o wartości 120 000 zł. Do radnego należy również działka budowlana warta 40 000 zł.

W ubiegłym roku osiągnął dochód:

- z tytułu gospodarstwa rolnego – 46 100 zł,
- z tytułu diety radnego – 2770 zł.

Radny posiada samochód osobowy marki Volkswagen Touran z roku 2006 oraz ciągnik rolniczy Ursus 4514.

Ryszard Ostasz – ma 66 lat i na co dzień pracuje w zakładzie gospodarki komunalnej w Łukowej. Wraz z małżonką zgromadził w polskiej walucie 39 258,10 zł. Posiada dom o powierzchni 120 mkw. wart 150 000 zł oraz gospodarstwo wielokierunkowe o łącznej wartości 20 000 zł, a wszystko stanowi wspólnotę majątkową z żoną.

W ubiegłym roku osiągnął dochód:

- z tytułu umowy o pracę – 50 009 zł,
- z tytułu diety radnego – 2550 zł.

Posiada samochód osobowy marki Honda Accord 2,2 I CTD-i z 2006 roku.

Mirosław Kozyra – to 54-letni radny. Prowadzi własną działalność gospodarczą oraz zajmuje się gospodarstwem rolnym. Wraz z małżonką zgromadził 102 217,08 zł. Posiada dom o powierzchni 250 mkw. wart 150 000 zł, który stanowi małżeńską wspólnotę majątkową. Radny posiada gospodarstwo wielokierunkowe o łącznej wartości 600 000 zł, które stanowi współwłasność z żoną. Prowadzi firmę produkcyjno-handlową „HURTMIX" jako osoba fizyczna.

W ubiegłym roku osiągnął dochód:

- z tytułu gospodarstwa – 57 000 zł,
- z tytułu prowadzenia własnej działalności – 17 332,22 zł,
- z tytułu diety radnego – 2100 zł,
- z tytułu świadczeń rehabilitacyjnych z ZUS – 2432,70 zł,
- z tytułu renty z ZUS – 15 176,46 zł,
- radny we wspólnocie majątkowej małżeńskiej ma ciągnik rolniczy marki Ursus 3512 z 1996 roku, samochód ciężarowy marki Fiat 250 Ducato z 2011 roku oraz samochód osobowy marki Mercedes Benz ML 270 CDI z 2004 roku.

Michał Szostak – ma 36 lat i na co dzień pełni obowiązki radnego gminy Łukowa. Zgromadził w polskiej walucie 107 425,56 zł. Posiada dom o powierzchni 146 mkw. wart 200 000 zł stanowiący współwłasność małżeńską. Dzierżawi gospodarstwo mieszane. Dodatkowo posiada we wspólnocie małżeńskiej powierzchnię o wartości 75 000 zł.

W ubiegłym roku osiągnął dochód:

- z tytułu gospodarstwa – 70 000 zł,
- z tytułu wynagrodzenia żony – 35 151,66 zł,
- z tytułu diety radnego – 2175 zł.

Radny posiada samochód osobowy marki Mazda 5 z 2008 roku oraz ciągnik rolniczy Ursus C-360 z 1967 roku.

Zaciągnął kredyt hipoteczny 120 000 zł na budowę domu. Do spłaty pozostało 103 570,95 zł.

Krzysztof Kowalik – ma 57 lat i pełni funkcję radnego Rady Gminy Łukowa. Zgromadził w walucie polskiej 93 657 zł stanowiące majątek wspólny. Posiada dom o powierzchni 220 mkw. wart 190 000 zł będący współwłasnością. Ma gospodarstwo mieszane jako współwłasność o wartości 460 000 zł.

W ubiegłym roku osiągnął dochód:

- z tytułu gospodarstwa – 48 000 zł,
- z tytułu diety radnego – 2325 zł.

Radny posiada ciągnik rolniczy marki Zetor 5211 z 1988 roku, ciągnik marki Ursus 2812 z 1993 roku, ciągnik marki Renault 546 z 2002 roku oraz samochód osobowy marki Honda z 2007 roku.

Krzysztof Grasza – ma 59 lat i na co dzień zajmuje się pracami w gospodarstwie rolnym i w Spółce Wodnej. Zgromadził środki pieniężne w wysokości 80 000 zł. Posiada wspólnie z żoną dom o powierzchni 220 mkw. wart 350 000 zł. Posiada gospodarstwo roślinno-zwierzęce o wartości 500 000 zł oraz dom o powierzchni 230 mkw. w surowym stanie o łącznej wartości 250 000 zł. Wszystko stanowi współwłasność majątkową małżeńską.

W ubiegłym roku osiągnął dochód:

- z tytułu gospodarstwa – 70 000 zł,
- z tytułu Spółki Wodnej – 750 zł,
- z tytułu diety radnego – 2325 zł.

Radny posiada ciągnik rolniczy marki Ursus C355 z roku 1973, ciągnik marki Ursus C330M z 1991 roku, kombajn zbożowy z 1979 roku jako współwłasność z żoną.

Posiada na własność samochód marki Volkswagen Golf z 2003 roku.

Jako współwłasność z synem ma w użytkowaniu samochód marki BMW z roku 2005 oraz BMW z 2006 roku.

Radny posiada kredyt zaciągnięty na kwotę 85 000 zł, do spłaty pozostały 62 000 zł.

Józef Ćwik – ma 64 lata, jest emerytem. W polskiej walucie zgromadził 45 000 zł. Gospodarstwo wraz z budynkami zostało przepisane na córkę Dominikę w 2017 roku.

W ubiegłym roku osiągnął dochód:

- z tytułu diety radnego – 3750 zł,
- z tytułu emerytury – 13 320 zł.

Posiada samochód osobowy marki Toyota RAF4 z 2005 roku, bus marki Renault Master z 2001 roku, ciągnik rolniczy marki Ursus C-330 z 1984 roku, ciągnik C-355 z 1975 r. oraz kombajn zbożowy ZO58 z 1985 roku.

Joanna Woziwoda – ma 35 lat i wspólnie z mężem prowadzi gospodarstwo rolne. Zgromadziła środki pieniężne w kwocie 80 000 zł, co stanowi wspólny majątek małżeństwa. Radna posiada dom o powierzchni 200 mkw. wart 150 000 zł. Jako współwłasność posiada gospodarstwo rolne o wartości 180 000 zł.

W ubiegłym roku osiągnęła dochód:

- z tytułu gospodarstwa – 43 000 zł,
- z tytułu diety radnego – 2325 zł,
- z tytułu prowizji sołtysa – 1085,85 zł.

Radna posiada ciągnik rolniczy marki John Deere R6115 z 2014 roku, ciągnik marki Ursus C-330 z 1986 roku i samochód osobowy marki Toyota Corolla z 2006 roku. Wszystko stanowi wspólny majątek małżeński. Mąż na własność posiada ciągnik rolniczy marki Zetor 5211 z 1991 roku.

Henryk Hyz – ma 65 lat i na co dzień pełni funkcję specjalisty do spraw zaopatrzenia materiałowego w Przedsiębiorstwie Robót Drogowo-Mostowych sp. z o.o. W walucie polskiej zgromadził środki w wysokości 30 000 zł. Posiada dom o powierzchni 164 mkw. wart 200 000 zł, stanowiący współwłasność małżeńską. Radny ma gospodarstwo jednokierunkowe, plantację borówki amerykańskiej o wartości 18 000 zł.

W ubiegłym roku osiągnął dochód:

- z tytułu gospodarstwa – 10 000 zł,
- z tytułu zatrudnienia – 44 596 zł,
- z tytułu umowy o dzieło – 400 zł,
- z tytułu diety radnego – 980 zł.

Radny posiada ciągnik rolniczy marki Ursus C-330 z 1974 roku oraz samochód osobowy marki Toyota Rav 4 z 2003 roku.

Elżbieta Ewa Trela – ma 56 lat, prowadzi własną działalność krawiecką. Zgromadziła środki pieniężne w wysokości 10 000 zł. Jako współwłasność posiada dom o powierzchni 80 mkw. wart 100 000 zł oraz mieszkanie mające 23 mkw. o wartości 120 000 zł. Radna posiada gospodarstwo mieszane o wartości 60 000 zł.

W ubiegłym roku osiągnęła dochód:

- z tytułu własnej działalności – 11 816,46 zł,
- z tytułu diety radnego – 1950 zł.

Radna posiada samochód osobowy Nissan z 2014 roku.

Danuta Mielnik – ma 49 lat, pełni obowiązki radnej Rady Gminy Łukowa. Wraz z mężem zgromadziła w polskiej walucie 31 955,47 zł, a w obcej walucie 32 401,12 euro. Posiada dom o powierzchni 200 mkw. wart 250 000 zł. Radna ma gospodarstwo rolne o wartości 700 000 zł. Dodatkowo posiada działkę rekreacyjną (kajaki, domki letniskowe, przyczepa gastronomiczna) o wartości 350 000 zł. Wszystko to stanowi małżeńską wspólnotę majątkową.

W ubiegłym roku osiągnęła dochód:

- z tytułu gospodarstwa – 19 000 zł,
- z tytułu diety radnego – 1950 zł,
- z tytułu PIT 36, rozliczenie z mężem – 113 574,84 zł.

Radna wraz z mężem posiada samochód osobowy marki Dacia Douster z 2015 roku, Volkswagen Touran z 2004 roku, Honda Civic z roku 2008, autobus marki Iveco wart 30 tys. zł, ciągnik marki Ursus 1224 z 1978 roku i BMW 520 o wartości 60 tys. zł.

Adolf Jan Iwaniec – ma 68 lat, jest emerytem. Pośredniczy w skupie mleka. Z działalności gospodarczej zgromadził na koncie 4870,16 zł oraz na koncie ROR 7986,78 zł. Posiada dom o powierzchni 140 mkw. wart 80 000 zł.

W ubiegłym roku osiągnął dochód:

- z tytułu prowadzenia działalności – 1667,88 zł,
- z tytułu emerytury – 14 159,60 zł,
- z tytułu diety radnego – 3150 zł.

Radny zaciągnął kredyt na remont samochodów osobowych i ciężarowych oraz na pomoc córce w gospodarstwie w wysokości 13 207,42 zł. Do spłaty pozostało 8476,94 zł.

WM

Z GMINY TARNOGRÓD Uroczystości

TARNOGRÓD

Tarnogród pamięta o wydarzeniach września 1939

Ostatnia niedziela września to bardzo ważna data w kalendarzu tarnogrodzian. Każdego roku mieszkańcy Tarnogrodu i okolic spotykają się przy pomniku w Bramie Korchowskiej, by upamiętnić rocznicę wybuchu II wojny światowej oraz tragiczne wydarzenia wrześniowe.

Obchody rozpoczęły się uroczystą Mszą świętą w intencji ojczyzny i ofiar II wojny światowej w kościele parafialnym pw. Przemienienia Pańskiego w Tarnogrodzie, którą sprawował ks. dziekan Jerzy Tworek. Relację wydarzeń historycznych, które rozegrały się przed 82 laty na obrzeżach Tarnogrodu i w Bramie Korchowskiej przedstawiła emerytowana nauczycielka Joanna Bartosz:

Wszyscy wzięci do niewoli oficerowie Wojska Polskiego zostali zamordowani w Katyniu w kwietniu i w maju 1940 roku przez radzieckie NKWD. Na „liście katyńskiej" wśród tysiąca nazwisk znajdują się także osoby związane bezpośrednio z Tarnogrodem, wśród nich major Kazimierz Kraczkiewicz, podporucznik Edmund Seroka, porucznik Arkadiusz Koźmiński oraz starszy posterunkowy Feliks Radomski.

Po Mszy uczestnicy uroczystości przeszli w asyście Tarnogrodzkiej Orkiestry Dętej pod Pomnik Katyński w Bramie Korchowskiej, gdzie złożono wiązanki kwiatów i zapalono znicze ku czci pomordowanych w obronie ojczyzny. Wśród składających hołd znalazły się między innymi: delegacja rodzin mieszkańców Tarnogrodu zamordowanych w Katyniu, Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych z Puław z prezesem gen. Stanisławem Maciągą, Stowarzyszenie Kombatantów i Osób Represjonowanych z Tarnogrodu, delegacja Społecznego Komitetu Utrwalania Dziedzictwa Historycznego i Patriotycznego Ziemi Tarnogrodzkiej, delegacja pracowników Urzędu Miejskiego oraz radnych Rady Miejskiej w Tarnogrodzie, delegacje lokalnych szkół, przedszkoli i biblioteki oraz harcerze i strażacy. Głos zabrał gen. Stanisław Maciąga, który zwrócił się z prośbą, by pamięć o ich przeżyciach, cierpieniach nie poszła w zapomnienie, by nie została stracona historia tamtych tragicznych lat. Przytoczył fragment EPITAFIUM Węgrzyna:

Dlatego tu jesteśmy, bo nas pamięć woła

Na tę ziemię uświęconą tak obficie krwią

Gdzie mordercy w niemieckich i sowieckich mundurach

Przynosili ból i trwogę tym tragicznym dniom

Więc nasza wierna pamięć musi bronić prawdy

O niemieckim i sowieckim ludobójstwie i żydowskiej zdradzie

I dlatego każde miejsce uświęcone krwią

Jest miejscem, na której Polak pamięć kładzie.

– Jestem przekonany, że poświęcenie i śmierć osób, które zginęły podczas tej zawieruchy nie pójdą na marne, ale zmobilizują nas wszystkich, abyśmy wytężali pracę na rzecz naszej Ojczyzny, zarówno dużej, jak i tej małej, Ziemi Tarnogrodzkiej – mówił podczas wydarzenia Paweł Dec, burmistrz Tarnogrodu.

Tegorocznej uroczystości towarzyszyła promocja publikacji Piotra Kupczaka pt.: *Od Kutna do Tarnogrodu z Tarnogrodu do Katynia*, która poświęcona jest oficerom Oddziału Zapasowego 14. Dywizji Piechoty Armii Poznań, a także tarnogrodzianom, ofiarom zbrodni katyńskiej.

Anna Seroka

Z MIASTA BIŁGORAJA Kapsuła czasu

BIŁGORAJ

Biłgoraj za sto lat

10 września w Biłgoraju zamknięto kapsułę czasu. Otwarta ma zostać dopiero za 100 lat. Co trafiło do jej wnętrza? Czego dowiedzą się następne pokolenia? Sprawdzamy!

Jak będzie wyglądał Biłgoraj i świat za 100 lat? Tego nie wiemy. Ale wiemy, czego dowiedzą się o nas kolejne pokolenia. Wszystko to dzięki m.in. NOWej Gazecie Biłgorajskiej. Jej wydanie trafiło jako przekaz dla przyszłych pokoleń do kapsuły czasu. Wszyscy, którzy byli na łamach NOWej w wydaniu nr 18, przejdą do historii.

Kolejne pokolenia dowiedzą się, że Stefan Basiak przejechał z miłości do żony ponad 318 km na rowerze, a rzecznikiem prasowym Nadleśnictwa Biłgoraj został Krzysztof Gronek.

Być może zaskoczeniem dla nich będzie, że ich miasto sprzed stu laty borykało się z problemem źle zaparkowanych samochodów oraz problemem z modernizacją oczyszczalni ścieków. Z pewnością ciekawostką będzie dla nich artykuł dotyczący zamożności samorządowców. Do chlubnej historii przejdą gminy Biłgoraj i Biszcza, jako te najbogatsze w powiecie.

Niestety, przeczytają również smutne informacje. Podczas prac polowych zginął młody mężczyzna. Nie brakowało również oszustów. Kobieta chciała sprzedać buty, a straciła kilka tysięcy złotych.

Wydanie zamknięte w kapsule czasu dominowało w wydarzenia kulturalne. Nie brakowało relacji z dożynek, zawodów strażackich, wydarzeń sportowych i kulturalnych.

Kto wie, co nas czeka za sto lat? Świat idzie do przodu, a postęp techniki jest nieodgadniony. Nasi przodkowie 100 lat temu zapewne nie spodziewali się, że tak wiele się zmieni. Nie znali oni telefonów komórkowych, ponieważ dopiero w 1973 w Nowym Jorku firma Motorola wprowadziła do obrotu swój pierwszy telefon komórkowy. Komputer został zaprojektowany w 1945 roku przez naukowców z Uniwersytetu w Pensylwanii. Natomiast Internet, bez którego obecnie nie wyobrażamy sobie życia i funkcjonowania, w Polsce pojawił się w roku 1990. Dokładnie 26 września 1990 roku uruchomiono pierwsze internetowe łącze analogowe. To zaledwie 30 lat temu!

Co jeszcze trafiło do kapsuły?Do kapsuły zostały włożone przedmioty będące świadectwem czasów, w których żyjemy. W skrzynce ze stali nierdzewnej umieszczono całość dokumentacji związanej z przeprowadzeniem rewitalizacji Śródmieścia Biłgoraja oraz dokumentację fotograficzną sprzed i po rewitalizacji, wycinki prasowe dokumentujące ważne wydarzenia miejskie, krajowe i światowe dotyczące różnych sfer naszego bieżącego życia: epidemii, polityki, wydarzeń społecznych, kulturalnych, sportowych oraz aktualną prasę lokalną i krajową. Złożono również akt lokacyjny Biłgoraja oraz Dekret Kongregacji do spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów ustanawiający św. Marię Magdalenę Patronką przed Bogiem Miasta Biłgoraja oraz Statut Miasta, raport o stanie miasta i inne dokumenty. W kapsule znalazł się również skład osobowy Rady Miasta Biłgoraja oraz wykaz pracowników urzędu miasta. Trafił również list seniorów przygotowany przez słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku, listy młodzieży nagrodzone w konkursie literackim „Kapsuła czasu – Twoje przesłanie dla przyszłych pokoleń. Biłgoraj w roku 2021". W kapsule nie zabrakło również sita biłgorajskiego, zdjęć miasta i strojów biłgorajskich oraz przepisów potraw regionalnych.

A gdyby tak otworzyć obecnie kapsułę czasu sprzed 100 lat, z 1921 roku... Co takiego wydarzyło się wówczas. W styczniu wicepremier Ignacy Daszyński ustąpił z rządu, natomiast w Krakowie otwarto nowy warsztat sztuki kościelnej „Wit Stwosz". W lutym Sejm ustanowił Order Odrodzenia Polski, jako symbol odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności. W tym miesiącu odbył się również powszechny strajk ekonomiczny kolejarzy węzła warszawskiego. W połowie marca odbyła się premiera filmu niemego „Cud nad Wisłą" oraz została uchwalona konstytucja (tzw. konstytucja marcowa). W kwietniu marszałek Józef Piłsudski odznaczył miasto Płock Krzyżem Walecznych za bohaterską obronę podczas wojny polsko-bolszewickiej, uruchomiono lotnicze połączenie Paryż – Warszawa, a Wojciech Korfanty podjął wstępną decyzję o III powstaniu śląskim. W maju w Krakowie ukazał się pierwszy numer „Przeglądu Sportowego" oraz rozpoczęły się pierwsze Międzynarodowe Targi Poznańskie. W czerwcu powstał klub „WKS Lublin", który w późniejszych latach przekształcił się w Klub Sportowy Lublinianka. W lipcu w wyniku postępującej inflacji za dolara płaciło się już 2300 marek polskich i powołano Gdańską Giełdę Papierów Wartościowych i Dewiz. W tym miesiącu zakończyło się również III powstanie śląskie. Odnotowano również kulminację rekordowych upałów (+40,2 °C w Prószkowie niedaleko Opola). W sierpniu założono Wyższe Seminarium Duchowne w Łodzi. We wrześniu upadł pierwszy rząd Wincentego Witosa, a mistrzem Polski w kolarstwie szosowym został Józef Lange (200 km okrężną trasę Warszawa – Warszawa pokonał w 7.45:12 s.). W tym miesiącu odbył się również pierwszy powszechny spis ludności, który wykazał (bez Wileńszczyzny i Górnego Śląska) 27 176 171 mieszkańców. W październiku Rada Ambasadorów Ligi Narodów zatwierdziła decyzję o podziale Górnego Śląska. W listopadzie miała miejsce inauguracja linii kolejowej do Gdyni, omijającej Gdańsk. Natomiast w grudniu przedsiębiorstwo Radjopol jako pierwsze w kraju rozpoczęło produkcję lamp elektronowych, w Warszawie powstały Polskie Zakłady Optyczne, producent obiektywów, lup, mikroskopów oraz rozpoczęto budowy portu i miasta Gdyni.

Red.

Z GMINY FRAMPOL Inwestycje

FRAMPOL

CIS we Frampolu robi wrażenie

Frampol kończy budowę nowego Centrum Integracji Społecznej. Oficjalnie ma być otwarte w grudniu. I choć gmina nie należy do najbogatszych w regionie, to inwestycja robi wrażenie.

– To będzie miejsce szeroko pojętej integracji społecznej mieszkańców Frampola i całej gminy. Znajdzie się tam miejsce dla organizacji pozarządowych, dla dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów. A co dokładnie? Będzie m.in. Grupa Młodzieżowa „Czemu", do tego Klub Seniora, frampolski chór, ale też przeniesie się tu samorząd miasta Frampola. W budynku będą pokoje tematyczne dla dzieci, sale taneczne i do ćwiczeń. A na zewnątrz plac zabaw, parkingi i oczywiście zieleń – mówi burmistrz Frampola **Józef Rudy**.

Budowa Centrum Integracji Społecznej we Frampolu kosztowała ponad 5 milionów złotych, 85% tej kwoty to środki unijne. Warto dodać, że wcześniej w starym budynku, który tu był, mieściła się... porodówka. Teraz mają się tu rodzić pomysły na nowy, lepszy Frampol. Roboty budowlane powoli się kończą, a oficjalne otwarcie jest planowane na grudzień.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Samorząd

Piłsudskiego i Narutowicza do przebudowy

Władze miasta złożyły wnioski o dofinansowanie rozbudowy i przebudowy dwóch ulic na terenie miasta. Chodzi o ulice Piłsudskiego i Narutowicza.

Środki na modernizację ulic mają pochodzić z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. 27 sierpnia br. władze miasta Biłgoraja złożyły dwa wnioski o dofinansowanie tych zadań w 2022 roku. Jednym z nich jest rozbudowa drogi gminnej nr 115 209L – ul. Piłsudskiego. Wartość zadania oszacowano na kwotę 12 mln 552 tys. zł. – *W przypadku otrzymania dofinansowania termin realizacji zadania zaplanowano w okresie od kwietnia 2022 roku do listopada 2023 roku* – informuje burmistrz Janusz Rosłan.

W ramach zadania zaplanowano: rozbudowę drogi na długości 1401 m, chodniki obustronne, zatoki postojowe do parkowania wzdłużnego, zjazdy do posesji, urządzenie zieleni, przebudowę skrzyżowań, budowę zatoki autobusowej z peronem, elementy stałej organizacji ruchu, zwiększenie ilości miejsc postojowych, poprawę widoczności na skrzyżowaniach, budowę urządzeń bezpieczeństwa ruchu, budowę oświetlenia LED, doświetlenie przejść dla pieszych, przebudowę kolizji z uzbrojeniem podziemnym, budowę kanalizacji deszczowej, budowę kanału technologicznego.

Drugą inwestycją jest przebudowa drogi gminnej nr 115 205L – ulicy Narutowicza oraz budowa tej ulicy. Wartość zadania oszacowano na kwotę ponad 10 mln zł. Jeśli władzom miasta uda się uzyskać dofinansowanie, inwestycja zostanie wykonana od kwietnia 2022 roku do października 2023 roku.

W ramach zadania zaplanowano: budowę drogi na długości 712,56 m, przebudowę drogi na długości 490,3 m, budowę i przebudowę: chodników, zatok postojowych, zjazdów do posesji, przebudowę skrzyżowań, urządzenie zieleni, elementy stałej organizacji ruchu, zwiększenie ilości miejsc postojowych, poprawę widoczności na skrzyżowaniach, budowę oświetlenia ulicznego LED, doświetlenie przejść dla pieszych, przebudowę kolizji elektroenergetycznych, budowę kanalizacji deszczowej z drenażem, budowę kanału technologicznego, przebudowę sieci gazowej, budowę i przebudowę odcinka sieci wodociągowej.

Wnioski na przebudowę tych ulic zostały również złożone do programu Polski Ład.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Edukacja

BIŁGORAJ

Dyskutowali o przemocy w rodzinie

Współdziałanie służb publicznych w zakresie przeciwdziałania przemocy domowej było tematem konferencji, która odbyła się w Biłgorajskim Centrum Kultury. Celem spotkania, którego współorganizatorem była Komenda Powiatowa Policji w Biłgoraju, było zwiększenie skuteczności w zakresie przeciwdziałania przemocy domowej i efektywności działań pomocowych dla rodzin dotkniętych przemocą.

W Biłgorajskim Centrum Kultury odbyła się konferencja pod tytułem „Współdziałanie służb publicznych w zakresie przeciwdziałania przemocy domowej" objęta honorowym patronatem Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej. Wydarzenie zorganizowane zostało przez Starostwo Powiatowe, Ośrodek Interwencji Kryzysowej, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną oraz Komendę Powiatową Policji w Biłgoraju.

Spotkanie skierowane było do służb działających w obszarze przeciwdziałania przemocy domowej. Udział w konferencji wzięła poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Beata Strzałka, Starosta biłgorajski Andrzej Szarlip, I zastępca komendanta powiatowego policji w Biłgoraju młodszy inspektor Ryszard Smoluch, naczelnik Wydziału Prewencji podinspektor Wojciech Bobko, policjanci biłgorajskiej komendy oraz przedstawiciele służb będących współorganizatorami, przedstawiciele placówek oświatowych, a także Maria Dekert, specjalista w zakresie przeciwdziałania przemocy domowej, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi za całokształt pracy zawodowej.

Policjantka biłgorajskiej komendy przedstawiła i omówiła prezentację pod tytułem „Natychmiastowa izolacja sprawców przemocy w rodzinie. Instrumenty przeciwdziałania przemocy w rodzinie realizowane przez policję". W swojej prelekcji nawiązała do tak zwanej ustawy antyprzemocowej, która weszła w życie 30 listopada 2020 roku. Nowelizacja przepisów, jak mówiła, dała realną możliwość izolowania sprawców przemocy w rodzinie od osób nią dotkniętych.

Poruszane tematy były trudne i złożone jednak niezwykle ważne, przede wszystkim dla wszystkich osób, które doświadczają przemocy domowej.

Celem konferencji było zwiększenie skuteczności i efektywności służb działających w obszarze przeciwdziałania przemocy domowej.

mł. asp. Joanna Klimek

Z POWIATU Na sygnale

Dała się oszukać na 50 tysięcy

Tym razem ofiarą oszusta padła 53-latka z powiatu biłgorajskiego. Dała się nabrać fałszywemu ekspertowi zajmującemu się kryptowalutami. Rozmówca tak ją zmanipulował, że zainstalowała na komputerze aplikację do zdalnego pulpitu. Dodatkowo jeszcze osobiście poszła do banku i zaciągnęła kredyt. W efekcie straciła prawie 50 000 złotych.

Policjanci poszukują oszusta i ponownie apelują o zdrowy rozsądek w kontaktach z nieznajomymi, szczególnie podczas transakcji internetowych.

20 września do biłgorajskich policjantów zgłosiła się 53-letnia mieszkanka powiatu, która została oszukana. Z relacji kobiety wynikało, że pod koniec czerwca na jej numer komórkowy zadzwonił mężczyzna, który przedstawił się jako pracownik firmy zajmującej się kryptowalutami. Powiedział kobiecie, która nigdy nie inwestowała w kryptowalutę, że ma zarobione pieniądze w kwocie 140 000 złotych, ale żeby mogła je odebrać, musi włożyć wkład własny. Miał on wynieść prawie 50 tysięcy złotych.

Kiedy 53-latka powiedziała, że nie ma takiej sumy, rozmówca zachęcił ją do zaciągnięcia pożyczki. Następnie powiedział, żeby podała mu swój adres mailowy, na który on wyśle link do aplikacji, która usprawni cały proces.

Kobieta ściągnęła zatem na swój komputer podesłaną aplikację, dzięki której mężczyzna zyskał zdalny dostęp do jej urządzenia. Polecił jej również, żeby zalogowała się do swojego banku.

53-latka widziała na ekranie, jak mężczyzna wykonuje różne czynności, między innymi składa wnioski w jej imieniu o kredyt, których jednak tą drogą nie uzyskał. Wtedy polecił jej, żeby poszła do banku osobiście i zaciągnęła pożyczkę, nie mówiąc pracownikowi banku, na jaki cel mają być przeznaczone pieniądze.

Kobieta wykonała polecenie i poszła do banku, gdzie wzięła kredyt w wysokości kilkudziesięciu tysięcy złotych. O zaciągnięciu pożyczki poinformowała mężczyznę, wysyłając mu SMS. Ten w odpowiedzi zadzwonił i polecił jej włączyć komputer. 53-latka posłuchała i widziała, jak rozmówca wykonuje różne operacje bankowe na jej koncie. Następnie poinformował ją, że obiecane pieniądze będą dostępne na jej koncie za kilka godzin. Kiedy kobieta po umówionym czasie sprawdziła stan swojego konta, okazało się, że nie ma na nim ani obiecanych pieniędzy, ani pożyczki, którą zaciągnęła w banku.

Policjanci poszukują oszustów i ponownie apelują o rozsądek w takich przypadkach. Przypominamy! Nie należy udostępniać nikomu danych do logowania w bankowości elektronicznej i mobilnej, haseł do konta czy danych dotyczących kart płatniczych. Nie należy także instalować dodatkowych oprogramowań na urządzeniach, z których następuje logowanie do banku, zwłaszcza jeśli wymaga tego rzekomy „doradca" inwestycyjny lub inna nieznana nam osoba! Jeśli podejrzewamy, że oferowana inwestycja jest nielegalna, rozłączmy się, a o swoich przypuszczeniach poinformujmy policję.

mł. asp. Joanna Klimek

Z MIASTA BIŁGORAJA Wywiad

Zmienili swoje życie dla dzieci

Rozmawiamy z Tomaszem Wójciszynem (37 l.) i jego żoną Katarzyną (33 l.), którzy już od 5 lat opiekują się dziećmi w Wiosce Dziecięcej SOS w Biłgoraju.

– Jak to się stało, że zaczęliście tutaj pracować? Co wpłynęło na podjęcie decyzji i czy to było proste w pewnym momencie porzucić całe dotychczasowe życie i przenieść się tutaj do Biłgoraja do Wioski Dziecięcej SOS?

K.: – Nigdy nie jest prosto zmienić swoje życie o 180 stopni, zawsze jest to czymś podyktowane. Studiowałam pedagogikę, więc perspektywa bycia rodzicem zastępczym, otworzenia Rodzinnego Domu Dziecka była mi bliska. Od lat to się przewijało w naszej relacji, że być może kiedyś nam się uda. W pewnym momencie stwierdziliśmy, że nasze życie nie zadowala nas wystarczająco. Chcielibyśmy zrobić coś więcej, zostawić po sobie pozytywny ślad. W końcu nadarzyła się taka okazja, kiedy to mieliśmy możliwość zmiany pracy na inną. Wtedy właśnie wysłaliśmy zgłoszenie do SOS Wiosek Dziecięcych. Tomek (mąż) uznał, że zgłoszenie zostanie pominięte, dlatego tak ochoczo się zgodził. Jak się okazało, po 2-3 miesiącach nasze podanie zostało przyjęte. Rozpoczął się proces rekrutacji, który trwał prawie rok.

– Jak zareagowali Wasi znajomi, rodzina, najbliżsi na to, że zostajecie opiekunami w Wiosce Dziecięcej?

T.: – Większość zareagowała ze zrozumieniem, kibicowali nam. Zdarzały się jednak głosy dezaprobaty i zdziwienia, uważali, że zmarnujemy sobie życie. Ale ogółem rzecz biorąc, ostatecznie uszanowali nasze zdanie.

K.: – Trudno jest osobom z rodziny zaakceptować fakt, że nagle ich dziecko zabiera wszystkie swoje rzeczy, wyjeżdża 200 km i nie będzie utrzymywać z nimi już takiego kontaktu. Każdy miał świadomość, że jeśli się przeprowadzimy, to wszystkie uroczystości i święta będziemy spędzać tutaj w Biłgoraju wraz z dzieciakami. Myślę, że największym szokiem dla nich był koniec pewnego etapu.

– Czym się różni życie tutaj od tego życia w domu, od tej codzienności, która była kiedyś?

T.: – Naszą codziennością kiedyś była praca i daleko w tyle życie. Od czasu do czasu była chwila na rozrywkę, jakiś wyjazd. Mogłoby się wydawać, że to było takie standardowe życie. Teraz jest praca, jakaś rozrywka i szóstka dzieci, trzy koty i pies. Nie da się porównać tego, co było kiedyś, do tego, co jest teraz. Jest to kolejny etap w naszym życiu, kolejny krok. Na pewno jest ciekawiej, weselej, zdarzają się kryzysy, ale to życie jak i poprzednie jest satysfakcjonujące.

– Nie myślicie czasami, żeby wrócić do tego, co było kiedyś, do pracy, do życia bez dzieci, poza Wioską Dziecięcą?

T.: – Nie ma takich myśli. Czujemy się jak rodzice dla tych dzieci. Nie sądzę, że gdy ktoś ma czwórkę dzieci, myśli, że fajnie nie mieć dzieci. Czasami bywają takie myśli u rodziców, ale nigdy nie na poważnie i tutaj jest taka sama relacja. Wzięliśmy te dzieciaki, zaufaliśmy sobie nawzajem, tworzymy rodzinę i nie myślimy o tym, żeby je zostawić. Niekiedy mamy dość, bywają takie przemyślenia, ale na nich się kończy. Wiemy, że musimy żyć dalej nie tylko dla siebie, ale też i dla nich. Życie bez nich byłoby teraz puste.

– Dziennikarstwo, później bycie opiekunem, a następnie? Co dalej?

K.: – Na pewno rozwój osobisty, dzielenie się wiedzą z młodym pokoleniem. Doświadczenia, które tu zdobywamy i obserwacje są bardzo cenne. Kiedyś mąż mi powiedział, że powinnam zacząć pisać książkę na temat opieki nad dzieciakami, które zostały skrzywdzone. Oczywiście nie mówię: nie. Może kiedyś zdarzy się tak, że będę miała wenę do napisania tego, co wiem i czego doświadczyłam, być może to komuś pomoże. Przede wszystkim, kiedy stwierdzimy, że zrobiliśmy wszystko, co mogliśmy, to będziemy dzielić się tym z innymi, żeby oni mieli łatwiej.

– Dla jakich ludzi jest ta praca?

T.: – Nie ma reguły. Ja myślałem: co my możemy zaoferować, przecież nas od razu odrzucą. Nie dość, że młodzi, to bez doświadczenia w wychowywaniu dzieci, bez wygórowanych ambicji. Okazało się, że jednak ktoś nam zaufał. Skoro nam się udało, to teoretycznie każdy może być. Nie ma złotego środka.

K.: – Tutaj działają przede wszystkim cechy osobowościowe jak szczerość, otwartość na kontakt z dzieckiem. Nie ma co nastawiać się, że przychodzi się tutaj, aby być wychowawcą pracującym. Potrzebne jest nastawienie, że jest się po to, aby być dla nich przyjacielem. Jeżeli się wychodzi z tego założenia, to da się radę.

– Myślicie o własnych dzieciach?

K.: – To, co mamy, jest już wystarczające, aczkolwiek nie jest tak, że nie myślimy i nie będziemy ich mieć. Jest to gdzieś z tyłu głowy. Jesteśmy w takim wieku, że możemy mieć dzieci. Być może to przyniesie los, ale na pewno nie jest to główny cel. Nasze dzieci czekają na to. Nieraz słyszymy: „Ciociu, ty tylko urodzisz, a my się wszystkim zajmiemy, my pomożemy!" One na pewno na to czekają, a my nie mówimy nie.

– Czy Wasze doświadczenia związane z opieką nad dziećmi w Wiosce Dziecięcej sprawią, że będziecie w stanie te dzieci lepiej wychować, z większą wiedzą? Jakie rady związane z komunikacją z dziećmi dalibyście innym rodzicom?

K.: – Nie będziemy patrzeć, aby nasze dziecko wychować lepiej. Chcemy, aby jego wychowanie wyglądało tak samo dobrze. Dzieciaki, które mamy teraz, to są nasze dzieci. To, że mają innych biologicznych rodziców, to nic nie zmienia, bo my je traktujemy jak nasze własne. Dlatego też wychowanie nie zmieni się. Nie chcemy tego rozróżniać. Fakt, że doświadczenie bardzo ważne, a jest nim obecność. Bycie przy dziecku, wysłuchanie go. Mój mąż kiedyś powiedział, że wychowanie dziecka zaczyna się od słuchania. Jest to całkowita prawda, bo kiedy zaczniemy mu narzucać naszą wolę, ciągle wymagać i zapomnimy o jego zdaniu, to prędzej czy później będzie miało tego dość. To trochę jak z pracą, my jesteśmy jakby szefem dla naszego dziecka. Dlatego ważne jest, żeby być dla nich takim szefem, jakiego sami byśmy chcieli mieć.

– Czy relacja między wami zmieniła się po tym, jak zaczęliście pracować w Wiosce Dziecięcej?

T.: – W naszej relacji nic się nie zmieniło. Może teraz jesteśmy bardziej zżyci ze sobą, wyrozumiali dla siebie, mniej się denerwujemy nawzajem.

K.: – Na pewno zmieniła się nasza wzajemna komunikacja. Jesteśmy bardziej konkretni. Mówimy wprost, czego wymagamy, a nie czekamy, aż drugie z nas się domyśli, o co chodzi temu pierwszemu. Mój mąż też jest bardziej cierpliwy, potrafi więcej znieść niż w momencie, kiedy zaczynaliśmy.

– Chcielibyście jeszcze o czymś ważnym powiedzieć?

K.: – Ważne jest to, że ciągle brakuje ludzi do zajmowania się dziećmi. Jest ich coraz więcej. Niestety, mamy takie czasy, że pojawia się ogrom przypadków, kiedy rodzice nie radzą sobie ze swoimi problemami i z wychowaniem dzieci. Wioski Dziecięce SOS ciągle poszukują kandydatów na rodziców, matek SOS. Jeżeli ktoś myśli o czymś takim, to zachęcamy, aby spróbować. Życie z szóstką dzieci nie jest uwiązaniem do domu, tylko wręcz przeciwnie, jest czymś pięknym. Zostawia ślad w życiu i przede wszystkim tworzy rodzinę. Dzieci traktują nas jak swoją rodzinę i już zapowiadają, że będą nas odwiedzać w święta itd. Jeżeli ktoś marzy o czymś takim, to warto spróbować. Jeżeli ktoś ma taką małą iskierkę myśli na ten temat, to my zachęcamy. Być może drzwi będą otwarte na to, żeby w swoich domach organizować takie życie. Warto chociaż spróbować, żeby się dowiedzieć, czy to jest dla nas. Proces rekrutacyjny nie polega na tym, że przyszliśmy i od razu dostaliśmy dzieci. Pół roku mieszkaliśmy tutaj, odwiedzaliśmy inne domy, poznawaliśmy inne dzieci oraz zasady. Dopiero później decydowaliśmy, czy tego właśnie chcemy. To właśnie czas, kiedy można się zastanowić, więc zapraszamy.

– Dziękuję za rozmowę.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Edukacja

Uczeń „Jedynki" laureatem wojewódzkiego konkursu

W miniony piątek rozstrzygnięto drugą edycję konkursu plastycznego pt. „Lubelskie Pięknieje. Jak Fundusze Europejskie zmieniają Twoją okolicę". Laureatem konkursu w kategorii klas I-III został Błażej Zygmunt uczeń biłgorajskiej „Jedynki". Organizatorem konkursu był Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego.

Konkurs ogłoszony został w maju br. i skierowany był do uczniów klas I-VIII szkół podstawowych z województwa lubelskiego, a jego celem był rozwój umiejętności plastycznych wśród dzieci oraz popularyzowanie wiedzy o funduszach unijnych. Łącznie w obydwu kategoriach konkursowych wpłynęło 459 prac, z czego w kategorii klas I-III 267 prac, a 192 prace w kategorii klas IV-VIII.

Marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski spotkał się z laureatami konkursu plastycznego „Lubelskie Pięknieje". Wręczył uczniom nagrody oraz gratulacje.

Konkursu polegał na wykonaniu pracy plastycznej, przedstawiającej zmiany, jakie zaszły w najbliższym otoczeniu uczestnika dzięki środkom z Funduszy Europejskich.

Jury konkursu szczególną uwagę zwracało na zgodność pracy z tematyką konkursu, samodzielność jej wykonania, a także pomysłowość i kreatywność. Wzięto również pod uwagę odpowiednio dobraną kolorystykę, trafność zaobserwowanych zmian w otoczeniu dzięki Funduszom Europejskim oraz estetykę wykonanej pracy plastycznej.

W kategorii klas I-III i IV-VIII wyłoniono zwycięzców, którzy w ramach nagród otrzymali m.in.: deskorolki elektryczne, wielofunkcyjne zegarki smartwatch oraz dziecięcą hulajnogę i słuchawki

bezprzewodowe. W obu kategoriach wyłonionych zostało także dziesięć wyróżnień. Laureaci otrzymali: zestawy upominkowe w postaci gadżetów, m.in. lampki rowerowe, tablety do rysowania, kredki, kredę, pokrowce rowerowe na telefon, bidony, worki odblaskowe, worki do malowania, zestaw gry domino, notesy i zestawy odblaskowe.

Wśród laureatów znalazł się Błażej Zygmunt, uczeń kl. 3d Szkoły Podstawowej nr 1 im. Sługi Bożego Ks. Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Biłgoraju, który w konkursie zajął I miejsce w kategorii klas I-III. Błażej bardzo trafnie pod kątem zadania konkursowego przedstawiał pracę rolników na wsi dawniej oraz obecnie, gdy mogą oni korzystać ze środków Funduszy Europejskich.

W kategorii klas **I-III** jury konkursu wybrało laureatów oraz wyróżnionych:

I miejsce – Błażej Zygmunt, Szkoła Podstawowa nr 1 im. Sługi Bożego Ks. Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Biłgoraju

II miejsce – Maja Zając, Szkoła Podstawowa nr 3 im. Marii Konopnickiej w Białej Podlaskiej

III miejsce – Anna Domańska, Szkoła Podstawowa im. Stefana Żeromskiego w Nałęczowie.

Gratulujemy wszystkim laureatom, a szczególnie Błażejowi Zygmuntowi z biłgorajskiej „Jedynki".

Red.

Z GMINY ALEKSANDRÓW Uroczystość

ALEKSANDRÓW

Rocznica walk wrześniowych pod Aleksandrowem

Dokładnie 26 września 82 lata temu na naszych terenach po kilku dniach krwawych bitew zakończyła się kampania wrześniowa. Walcząc w obronie Ojczyzny, śmierć ponieśli dowódcy, żołnierze oraz partyzanci. Część z nich spoczywa na cmentarzu wojennym w Sigle, gdzie w minioną niedzielę miały miejsce uroczystości upamiętniające wydarzenia z 1939 roku.

W obchodach wzięły udział władze gminy Aleksandrów, reprezentanci organizacji kombatanckich działających w regionie, dyrekcja, nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej im. Dzieci Zamojszczyzny w Aleksandrowie oraz zaproszeni goście.

Uroczystość rozpoczęła się przemarszem pocztów sztandarowych, który prowadziła Gminna Orkiestra Dęta w Aleksandrowie pod kierownictwem Stanisława Woźnicy. Następnie uroczystego podniesienia flagi na maszt dokonali członkowie Związku Piłsudczyków RP oddział w Tomaszowie Lubelskim na komendę prezesa związku Roberta Bondyry. Podczas wznoszenia flagi orkiestra odegrała hymn Polski. Kolejnym punktem uroczystości było złożenie wieńców przez władze gminy, organizacje kombatanckie, delegacje szkoły podstawowej oraz jednostkę OSP z Aleksandrowa Pierwszego. Na zakończenie części oficjalnej na cmentarzu głos zabrał Edward Nowak, prezes Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych, Koło Terenowe w Aleksandrowie. – *Niech te wydarzenia historyczne sprzed 82 lat budzą w nas dumę i chlubę z polskiego oręża a dzisiejsza uroczystość niech będzie wspaniałą lekcją historii i patriotyzmu dla nas wszystkich. Pamiętajmy, jaką drogą przyszła wolność. Przekazujmy tę prawdę następnym pokoleniom* – mówił Edward Nowak w swoim wystąpieniu.

Następnie wszyscy uczestnicy uroczystości udali się na Polanę Dąbrowa, gdzie odbyła się uroczysta akademia przygotowana przez uczniów Szkoły Podstawowej im. Dzieci Zamojszczyzny w Aleksandrowie. Uczniowie pod kierunkiem pań Elżbiety Kulińskiej, Aliny Kukiełki, Ewy Jastrzębskiej oraz Agnieszki Bryły przygotowali montaż słowno-muzyczny. Wiersze i piosenki przygotowane z dużym zaangażowaniem ze strony nauczycieli i uczniów spotkały się z ciepłym przyjęciem słuchaczy. Po występach uczniów na scenie pojawił się Ludowy Zespół Śpiewaczy Aleksandrowiacy, który przygotował na tę okoliczność wiązankę pieśni partyzanckich.

Podczas uroczystości głos zabrał wójt gminy Aleksandrów Józef Henryk Biały, który powitał wszystkich przybyłych i poprosił ks. Jarosława Kędrę, proboszcza parafii pw. świętego Stanisława w Górecku Kościelnym o odprawienie Eucharystii w intencji poległych. Ksiądz w homilii odniósł się do Ewangelii, w której była mowa o zazdrości. – *Zazdrość zamyka nas na wdzięczność,* – mówił – *powinniśmy być Bogu wdzięczni za to, co mamy.* Głosił także, że powinniśmy dziękować Bogu za to, że żyjemy w wolnym państwie, zawierzać Mu nasz kraj, by nie dochodziło do tak tragicznych wydarzeń, jak te wspominane podczas niedzielnej uroczystości.

Po Eucharystii krótki koncert zagrała Gminna Orkiestra Dęta w Aleksandrowie. Uroczystość zakończyło spotkanie kombatantów, zaproszonych gości oraz mieszkańców gminy i okolic przy tradycyjnej grochówce

Organizatorzy składają podziękowanie członkom Związku Piłsudczyków RP Oddział w Tomaszowie Lubelskim na czele z prezesem Robertem Bondyrą za pomoc w organizacji i czynne uczestniczenie w uroczystości.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Sprzątanie świata

BIŁGORAJ

Nawet deszcz ich nie powstrzymał

Pomimo deszczowej pogody 18 września biłgorajanie sprzątali świat w ramach 28. ogólnopolskiej akcji. W tym roku odbyła się ona pod hasłem „Myślę, więc nie śmiecę". Wzięli w niej udział mieszkańcy osiedla Bojary i osiedla Różnówka.

28. akcja Sprzątanie Świata – Polska! w Biłgoraju organizowana była po raz drugi z rzędu. Wydarzenie to zawsze przypada w trzeci weekend września. W tym roku akcja odbyła się sobotę 18 września.

Gdzie posprzątali mieszkańcy?

Mieszkańcy zaplanowali, że będą zbierać śmieci na terenie Parku Stanisława Nowakowskiego oraz wokół zalewu Bojary, ale udało się im posprzątać jeszcze inne miejsca. – *Teren Parku Stanisława Nowakowskiego był względnie czysty, podobnie teren wokół zalewu Bojary, dlatego przenieśliśmy się w inne miejsce, mieszczące się pomiędzy Białą Ładą i nowym targowiskiem miejskim. Tam zebraliśmy największą ilość śmieci – po 5 worków butelek szklanych i plastikowych* – podsumowuje **Paweł Jednacz**, koordynator akcji.

W tym roku do akcji włączyli się mieszkańcy Biłgoraja wspomagani przez **Biłgoraj EKO Challenge**, **Urząd Miasta Biłgoraja** i **Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Biłgoraju**.

Organizatorzy zapewnili worki, rękawice oraz odbiór zebranych śmieci. Akcja Sprzątanie Świata – Polska jest częścią międzynarodowego ruchu „Clean Up The World", wywodzącego się z Australii. Uczestniczy w nim blisko 40 milionów wolontariuszy na całym świecie.

O akcji

– *Od ubiegłego roku uczestniczymy w tej akcji. Sprzątamy tereny miasta. Pomimo brzydkiej pogody przyszły osoby, którym zależy na tym, aby wokół było czysto. Działamy! Chcemy trochę śmieci zebrać i zutylizować* – mówi **Piotr Swacha** z nieformalnej grupy **Biłgoraj EKO Challenge**

27 lat temu Mira Stanisławska-Meysztowicz założyła Fundację Nasza Ziemia. Od początku istnienia Fundacja koordynuje największą, ekologiczną akcję Sprzątanie Świata – Polska, która jest częścią ogólnoświatowego ruchu „Clean Up The World", zainicjowanego w Australii przez podróżnika i żeglarza Iana Kiernana. Jest ona sztandarowym punktem w codziennej pracy Fundacji na rzecz ochrony środowiska naturalnego w Polsce i edukacji ekologicznej.

Red.

Z GMINY OBSZA Rolnictwo

OBSZA

Inwazja ślimaków w Obszy. Zjadają tytoń i maliny

Już od wczesnej wiosny w całym kraju panuje pogoda z umiarkowaną temperaturą i wilgotnością. Sprzyja to, niestety, rozwojowi i aktywności ślimaków. Rolnicy i ogrodnicy z powiatu biłgorajskiego odczuwają negatywne skutki ich obecności. Ślimaki zjadają im maliny i tytoń, powodując straty w gospodarstwach rolnych.

To najbardziej inwazyjny gatunek Głównym problemem w uprawach rolników jest ślimak luzytański, który został zaliczony do stu najbardziej inwazyjnych gatunków w Europie. Niestety, zadomowił się on w ciągu ostatnich lat w Polsce, a jego liczebność stale i gwałtownie rośnie. Ślimaki są wszystkożerne, lecz warto zwrócić uwagę, że ten gatunek jest również kanibalem. Próba pozbycia się tego gatunku za pomocą rozgniecenia, nadepnięcia czy szpadla spowoduje jedynie, że reszta przyjdzie w większej ilości posilić się tym, co po nim zostało.

W gminie Obsza ślimaki zjadają maliny i tytoń – *Jestem załamana ilością ślimaków w moim ogrodzie i polu. Jest ich coraz więcej, pomimo tego że chodzę i je zbieram. Wiosną br. wieczorami zbierałam ich aż po 500 sztuk. Mam wrażenie, że pomimo tego jest ich jeszcze więcej! W tym tygodniu zebrałam prawie całe 10-litrowe wiadro. Mamy spory problem w gminie Obsza, ponieważ ślimaki zjadają wszystko, począwszy*

od ogrodów warzywnych po malinę czy tytoń. Zaobserwowałam, że grupowo wspinają się na krzaki malin i wyjadają owoce. W tytoniu ślimaków było mnóstwo. Wybierały rzędy od miedzy i zjadały młode liście – mówi **Dominika,** plantatorka malin z gminy Obsza.

Domowe sposoby na pozbycie się ślimaków 1. **Posyp ślimaka solą.** Jednym z najpopularniejszych sposobów na pozbycie się ślimaków z upraw jest posypanie ich zwykłą solą kuchenną. Jest to jednak sposób czasochłonny, ponieważ musimy poświęcić czas w porze ich żerowania, czyli najlepiej o wschodzie lub zachodzie słońca. Znajdujemy szkodnika i posypujemy go solą.

2. **Wkop pojemnik w ziemię lub postaw go na niej i nalej do niego piwa.** Ślimaki przyciągnie zapach trunku, po czym wpadną tam i już się nie wydostaną.

3. **Przygotuj warzywną pułapkę.** Jednym z najprostszym sposobów jest zwabienie ślimaków w jedno miejsce za pomocą np. owoców lub położenia na mokrą glebę szmat czy desek, pod którymi spróbują się schować. Gdy tam wejdą, wystarczy je jedynie wyzbierać.

4. **Zadbaj o porządek.** Należy regularnie kosić trawę, wyrywać chwasty a w szczególności pokrzywy, sprzątać gałęzie i inne rośliny, które stanowią schronienie dla ślimaków bez skorupy.

5. **Otocz rośliny barierą.** Dobrą barierą przeciw ślimakom jest rozsypanie wokół roślin, które chcemy zabezpieczyć, skorupek jajek, pyłu z kominka czy pieca, trocin lub drobnych kamyczków. Dzięki temu ślimaki nie będą w stanie przedostać się przez taką barierę.

Red.

Z historii Biłgoraja

Mjr rez. Stanisław August Malewicz (1889-1940)

17 września br. minęła kolejna rocznica zdradzieckiej napaści ZSRR na Polskę, dokonanej, jak wiemy, w połowie września 1939 roku. Inwazja ta, wbrew porozumieniom, została przeprowadzona niespodziewanie, tj. w trakcie wojny toczonej przez nas z Niemcami. Stąd też ów dzień stał się nie tylko dla obywateli Rzeczypospolitej symbolem zbrodniczej współpracy pomiędzy Hitlerem a Stalinem przeciw wolnym narodom Europy.

Jednak my będziemy kojarzyć go zawsze z bestialskim mordem popełnionym przez Sowietów na polskich wojskowych, policjantach, lekarzach, inżynierach czy cywilach, począwszy od ich wkroczenia na ziemie polskie, przez rozstrzelanie co najmniej 22 tys. naszych oficerów oraz szeregowych w 1940 w obozach specjalnych, po dalszą eksterminację i rusyfikację narodu od 1944 roku włącznie.

Z tego powodu chciałbym dzisiaj przedstawić losy jednego z dawnych mieszkańców Biłgoraja, który także podzielił ich los, aby w ten sposób upamiętnić wszystkie ofiary totalitaryzmu sowieckiego, a dokładniej członków Biura Politycznego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) Związku Radzieckiego i Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych (NKWD). Znamy obecnie nawet nazwiska tych wielkich zbrodniarzy, którzy ponoszą bezpośrednią odpowiedzialność za wydanie decyzji o ich zagładzie (tzw. *decyzji katyńskiej*) oraz przeprowadzenie tejże akcji. Byli nimi w kolejności: wnioskodawca mordu i wykonawca wcześniejszych zbrodni stalinowskich Ławrientij Beria, sam dyktator sowiecki Józef Stalin, ponadto Wiaczesław Mołotow, Kliment Woroszyłow, Łazar Kaganowicz, Michaił Kalinin, jak również Anastas Mikojan ze słynną „Trojką" NKWD, czyli moskiewskimi aktywistami zbrodniczego aparatu: Leonidem Basztakowem, Bogdanem Kobułowem i Wsiewołodem Mierkułowem.

Właśnie z ich ręki 81 lat temu zginęli najlepsi synowie naszego narodu. Nie tylko znakomicie wykształceni oficerowie polskiej armii, lecz także policjanci, inżynierowie, konstruktorzy, agronomowie, leśnicy, czy pracownicy administracji państwowej, tj. ludzie wychowani patriotycznie, którzy według słów Stalina, „*gdziekolwiek by ich rzucono, tam zrobiliby Polskę*". A tej w jego planach miało już nigdy nie być. Na domiar złego zamordowani żołnierze, w większości pochodzący z rezerwy, stanowili według szacunku historyków dokładnie połowę ówczesnego korpusu oficerskiego polskiej armii a ze względu na istniejący w II Rzeczypospolitej cenzus wykształcenia wyższego dla kadry dowódczej, znaczną część niewielkiej liczebnie polskiej inteligencji.

Wśród ofiar zbrodni katyńskiej, obok 20 oficerów WP oraz funkcjonariuszy Policji Państwowej, pochodzących z Biłgoraja i jego okolic, znalazł się również bohater tego artykułu – major rezerwy a z wykształcenia lekarz – Stanisław August Malewicz.

Urodził się 24/25 sierpnia 1889 roku w Biłgoraju. Był synem Wacława Malewicza, rodem z Lublina, który osiadł w mieście nad Ładą dzięki małżeństwu z Apolonią Książek. Jego ojciec, przybywszy tutaj, został wkrótce miejskim rejentem, jednak nie dorobił się nigdy własnej kancelarii. (Akt Wacława Malewicza nie ma bowiem w Archiwum Państwowym w Lublinie, w przeciwieństwie do innych miejscowych notariuszy). Pracował zapewne u ówczesnego prawnika biłgorajskiego – Bolesława Wisłockiego, który sprawował tę funkcję już od 1866 roku. Pan Wacław trudnił się głównie wystawianiem aktów chrztu i małżeństwa dla okolicznej ludności, potajemnie zaś dla prześladowanych przez carat unitów. Oprócz córki Zofii oraz syna Stanisława posiadał jeszcze trójkę dzieci: Jana, Tadeusza i najmłodszego Zbigniewa.

Kiepska sytuacja materialna nie przeszkodziła mu wcale w osiągnięciu pozycji lidera tutejszej endecji, tzn. Narodowej Demokracji, skupiającej głównie przedstawicieli lokalnego ziemiaństwa, kleru czy zamożnego chłopstwa. (Należał do niej później nie tylko sam proboszcz i dziekan biłgorajski ks. Cz. Koziołkiewicz, lecz także lepiej sytuowani mieszczanie, jak np. Stanisław Matraś, Stanisław Szczurkowski oraz Stanisław Kruszyński).

Niestety, ok. 1900 ktoś doniósł na rejenta. Wkrótce dostał on nakaz carski zmuszający go do opuszczenia Biłgoraja wespół z żoną i małymi dziećmi. Niewykluczone, że musiał nawet opuścić teren guberni lubelskiej, albowiem wszyscy razem udali się przez Lublin drogą żelazną do Warszawy. Tam ojciec Stanisława wynajął mieszkanie na Nowym Świecie i zostawiwszy swoją rodzinę z kuzynką do pomocy, udał się na poszukiwanie pracy. Znalazł ją dopiero w Sierpcu u rejenta Wacława Gurbskiego. Dlatego Malewiczowie zamieszkali właśnie w tym mieście. Ponieważ byli ludźmi ambitnymi, dbającymi o wychowanie i wykształcenie swego potomstwa, posyłali wszystkie swoje dzieci do szkoły w Warszawie. Stancję wynajmowali im na ul. Koszykowej u zbankrutowanej hrabiny. Tak rozpoczęła się ich gruntowna edukacja, którą Jan zakończył studiami prawniczymi, Tadeusz ekonomicznymi, a Stanisław medycznymi. Jedynie Zbigniew zadowolił się tylko maturą, ale to właśnie on dzięki pieniądzom ze sprzedaży biłgorajskiego domu dorobił się z czasem majątku ziemskiego zwanego Przeździatką (k. Sokołowa Podlaskiego).

Jak już wspomniałem, Stanisław Malewicz kształcił się w Warszawie, gdzie w 1909 r. ukończył najpierw Praskie Gimnazjum Męskie, a następnie studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego, uwieńczone w 1914 r. upragnionym dyplomem doktora wszech nauk medycznych. Tuż po zakończeniu nauki, wraz z wybuchem I wojny światowej, został powołany do wojska. Skierowano go do Lejb-Gwardyjskiego Pułku Wołyńskiego, wchodzącego w skład 23. Korpusu Armijnego armii carskiej z siedzibą w Warszawie, w randze sztabskapitana-lekarza. Twarda rzeczywistość wojenna szybko potwierdziła jego umiejętności i wiedzę medyczną, za co cieszył się uznaniem otoczenia. W obcym wojsku przebywał aż do wybuchu rewolucji październikowej.

▲ *Tablica poświęcona dr Stanisławowi Malewiczowi - Sierpc 2010*

Za służbę w armii rosyjskiej został udekorowany kilkoma medalami, w tym Orderem Św. Stanisława, Orderem Św. Anny oraz Orderem Św. Włodzimierza. W 1917 roku wrócił do cywila. Nie wytrzymał jednak długo bez munduru. Wkrótce bowiem jako kapitan-lekarz wstąpił do odrodzonego wraz z naszym państwem Wojska Polskiego. Uczestniczył w obronie Lwowa, a także służył w pociągu sanitarnym podczas wojny z bolszewikami. Uhonorowany za to odznaczeniami, został już w 1923 roku zdemobilizowany. Osiadł wówczas na stałe w Sierpcu, gdzie objął stanowisko ordynatora w miejscowym szpitalu powiatowym. Oprócz praktyki prywatnej trudnił się dodatkowo opieką medyczną w tutejszym więzieniu.

Właśnie tu poznał Wandę Łazarowiczównę, studentkę historii z Warszawy, będącą w czasie wojny polsko-radzieckiej sanitariuszką na Dworcu Gdańskim, a później w szpitalu w Modlinie. Ożenił się z nią 27 września 1924 roku. Stopniowo rodzina Malewiczów w Sierpcu się powiększała. Najpierw przyszła na świat ich córka Zofia Teresa (26 stycznia 1926), a po niej kolejno synowie: Jerzy Karol (4 października 1928) oraz Krzysztof Jan (12 lipca 1931). Dopiero w 1935 roku doktor Malewicz dorobił się własnego domu.

W międzyczasie bardzo aktywnie uczestniczył w życiu społecznym swego drugiego miasta. Był zarówno działaczem Stronnictwa Ludowego, jaki i miejscowym radnym oraz komendantem Ochotniczej Straży Pożarnej. Około 1939 roku spłacił wszystkie swoje zobowiązania kredytowe związane z budową kamienicy. (Co ciekawe, jego dom po wejściu hitlerowców został zajęty najpierw przez policję niemiecką, następnie przez NKWD, a po wojnie przez Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Obecnie zaś w tym budynku mieści się także Komenda Powiatowa Policji).

W końcu sierpnia 1939 r. kpt. Stanisław Malewicz, jako oficer rezerwy, został powołany do WP i awansowany do stopnia majora. Mianowano go komendantem szpitala polowego w Równem na Wołyniu, choć zgodnie z miejscem zamieszkania przynależał do 1. Szpitala Okręgowego w Warszawie. W trakcie agresji sowieckiej, pomimo świadomości utraty życia oraz zachęty do ucieczki, nie skorzystał z tej możliwości. Honor i poczucie odpowiedzialności nie pozwalały mu bowiem pozostawić rannych bez opieki. Po wkroczeniu czerwonoarmistów do Równego został oczywiście internowany i uwięziony, najpierw w Szepietowie, a następnie w obozie w Starobielsku. W drodze do niego, z braku papieru napisał na banknocie dwuzłotowym kilka słów do rodziny, informując ją o swojej aktualnej sytuacji.

Ponieważ nie wiedział, gdzie przebywają jego najbliżsi, umieścił na nim adres swojego teścia, mieszkającego w Warszawie. W tym czasie jego rodzice razem z żoną Wandą oraz ich małymi dziećmi opuścili Sierpc i udali się najpierw do domu Łazarowiczów, a następnie do majątku Zbigniewa Malewicza w Przeździatce. Ta osobliwa korespondencja z datą 2 października 1939 r., przekazywana z rąk do rąk, dotarła w końcu do adresata. Zostały w niej podane również nazwiska kilku innych osób, dzielących ten sam, co doktor, los. Ze Starobielska mjr Stanisław Malewicz wysłał na adres domowy jeszcze dwie inne karty (z datą 29 września 1939 i 10 stycznia 1940 r.), które również dotarły do rodziny.

Niestety, machina zbrodni ruszyła dwa miesiące później (tj. 5 marca 1940 r.). Na skutek wniosku Berii, wysłanego w tajemnicy do Stalina, domagającego się śmierci dla naszych oficerów i cywilów, „jako ludzi nierokujących nadziei poprawy i zaciętych wrogów władzy radzieckiej", rozpoczęto przygotowania do masowych egzekucji. Jeńców ze Starobielska zaczęto wywozić dokładnie miesiąc później, a więc 5 kwietnia 1940 r. Konwoje śmierci trwały nieustannie ponad 30 dni. (Ostatni odbył się 12 maja tego roku). Oprócz wytypowanych 78 osób, wszystkich pozostałych 3661 więźniów przewieziono z obozu pociągiem do Charkowa. Tam ze stacji kolejowej odbierały ich już podstawione ciężarówki, które dowoziły naszych bezbronnych rodaków do siedziby ukraińskiego NKWD na Placu Dzierżyńskiego.

Po szczegółowej identyfikacji osób najpierw wiązano skazańcom ręce z tyłu, po czym wprowadzano ich do sali, w której pod kierownictwem naczelnika charkowskiego NKWD mjr. Safonowa, jego zastępcy kpt. Tichonowa oraz komendanta więzienia st. lejtn. Kuprina pozbawiano wszystkich życia strzałem w kark. Miało to zapobiegać zbyt dużemu krwotokowi podczas niekończących się egzekucji. Następnie ciała zamordowanych, z zawiązanymi na głowie płaszczami, wywożono pod osłoną nocy i grzebano w zbiorowych mogiłach w Piatichatkach pod Charkowem. Oprócz doktora Malewicza pochowano tam, obok innych oficerów, także kilku generałów, m.in. Leona Billewicza, Stanisława Hallera, Aleksandra Kowalewskiego, Kazimierza Orlik-Łukoskiego, Konstantego Plisowskiego, Franciszka Sikorskiego, Leonarda Skierskiego oraz Piotra Skuratowicza.

Żona doktora, mimo braku dalszych wiadomości, miała ciągle nadzieję, że on żyje. Straszna prawda wyszła jednak na jaw po dwóch latach dzięki Niemcom, którzy ujawnili ją w 1943 r. Stanisław August Malewicz został odznaczony pośmiertnie Orderem Virtuti Militari dopiero 11 listopada 1976 r. przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie Stanisława Ostrowskiego. Jego syn Jerzy Karol, który po ukończeniu Politechniki Wrocławskiej wyemigrował i zamieszkał w Nowym Jorku, przybywszy stamtąd w czerwcu 2000 roku na otwarcie i poświęcenie ukraińskiego Cmentarza Ofiar Totalitaryzmu w Charkowie-Piatichiatkach, tak powiedział o nim: „Mój ojciec był lekarzem w Sierpcu. Został zmobilizowany 3 dni przed wojną. Skierowano go do szpitala polowego w Równem, którego był komendantem. Tam dostał się do niewoli. Przysłał nam ze Starobielska dwie kartki oraz dwa złote z wyrytym adresem. Ale w maju 1940 roku przestały dochodzić od niego wszelkie informacje".

Cześć jego pamięci!

Piotr Flor, Prezes BTR

Z MIASTA BIŁGORAJA Wydarzenia

BIŁGORAJ

Wystawa „Stefan Knapp 1921-2021" otwarta

W 100. rocznicę urodzin Stefana Knappa, wielkiego artysty pochodzącego z Biłgoraja, została otwarta wystawa jego prac. Dzieła pochodzą z muzeów w całej Polsce oraz ze zbiorów prywatnych.

23 września w budynku Muzeum Ziemi Biłgorajskiej otwarto wystawę „Stefan Knapp 1921-2021", na której zaprezentowano dzieła wykonane przez Stefana Knappa.

– *Pracę nad tworzeniem tej wystawy rozpoczęliśmy 1 kwietnia 2021 roku, podczas pierwszego dnia mojej pracy w tym muzeum. Od tego momentu upłynęło niemal pół roku. Wydawać by się mogło, że to długo, jednak w skali muzealnej to bardzo niewiele. Nie udałoby mi się to, gdyby nie pomoc rodziny artysty, którą reprezentuje tutaj Paweł Sokołowski oraz Julia Knapp* – mówi **Maja Toczona-Wal,** adiunkt w Dziale Sztuki Muzeum Ziemi Biłgorajskiej w Biłgoraju, kustosz wystawy. – *W ekspozycji znajdują się wszystkie dzieła pochodzące z kolekcji muzealnych znajdujących się w Polsce. W naszym kraju znajduje się ich niewiele, w sumie jest ich pięć. W Muzeum Ziemi Biłgorajskiej znajduje się niewielka emalia przekazana do muzeum przez artystę w 1967 roku* – dodaje.

Zgromadzone dzieła zostały zaprezentowane w porządku chronologicznym, aby pokazać ewolucję w dziełach Stefana Knappa. Wystawę otwiera dzieło A7 A8 A9. Jest to możliwie najwcześniejsze dzieło pozostające w zasięgu muzeów. Okres ten cechował się ogromną ekspresją oraz naciskiem na kolor, który pozostał w jego sztuce do końca.

– *Kolor, który został wybrany przypadkowo do pomalowania ścian w miejscu, gdzie dzisiaj mieści się wystawa, od razu skojarzył mi się z tabliczką, którą Stefan miał w swoim domu na centralnym miejscu. Była to tabliczka z niebieskim tłem i białym numerem 38, pochodząca z jego domu, gdzie się urodził, przy ulicy Kościuszki 38* – podkreśla **Paweł Sokołowski,** jeden z członków rodziny artysty. – *Sposób, w jaki tworzył w tamtych czasach swoje prace, był niesamowity. Przy jego domu znajdował się ogromny magazyn wielkości małego hangaru lotniczego, w którym większość miejsca zajmowały jego prace, odczynniki chemiczne oraz piec. Mimo tego nie można było odczuć, że jest to pracownia artysty, tylko coś na kształt placu budowy. W centrum studio znajdował się ogromny piec hutniczy, do którego co chwilę wchodziły po szynach dzieła pokryte emalią, nie raz tylko po kilka razy* – mówi.

Stefan Knap to światowej sławy artysta, który przyszedł na świat 11 lipca 1921 roku w Biłgoraju. Tutaj spędził swoje dzieciństwo i stawiał pierwsze kroki. Do swojego rodzinnego miasta powracał tak często, jak tylko możliwe. Jako młody chłopak został złapany w łapankach ulicznych we Lwowie. Trafił do lwowskich brygidek aż wreszcie na Syberię, gdzie pracował przy budowie torów kolejowych. Następnie przyłączył się do Armii Andersa, trafił do Glasgow, tam został pilotem myśliwca w służbie Royal Force. Po II wojnie światowej Knapp rozpoczął swoją edukację artystyczną. Wielki indywidualista dążył do wielkiej skali. Dzięki opracowanej przez niego metodzie nakładania emalii na płyty stalowe stało się dla niego możliwe tworzenie gigantycznych ekspozycji na potrzeby architektury.

– *W Biłgoraju murale Knappa można zobaczyć między innymi na ścianie w Liceum Ogólnokształcącym im. ONZ, gdzie znajduje się portret Mikołaja Kopernika jego autorstwa* – mówi **Marek Majewski,** dyrektor Muzeum Ziemi Biłgorajskiej. – *Ekspozycja, której jesteśmy świadkami, została zorganizowana, by uczcić jego setną rocznicę urodzin. Podczas tworzenia tej ekspozycji współpracowało wiele muzeów. Towarzyszy im katalog zgromadzonych prac poprzedzonych biografią artysty* – dodaje.

~Michał Kuliński

Z MIASTA BIŁGORAJA Sport

Uczniowie RCEZ na „Szlaku Głuszcowym"

Poznanie fauny i flory – taki cel towarzyszył „Rowerowej Klasie" z RCEZ, która 21 września na jednośladach przemierzała roztoczańskie lasy „Szlakiem Głuszcowym". Był to kolejny etap niedzielnego rajdu organizowanego przez Nadleśnictwo Biłgoraj.

Wtorkowy Rajd Rowerowy „Szlakiem Głuszcowym" rozpoczął się prelekcją nadleśniczego oraz konkursami, w których uczniowie mogli wykazać się wiedzą przyrodniczą. Za uczestnictwo młodzież otrzymała nagrody, po czym wraz z nauczycielami wyruszyła w drogę sprzed budynku Nadleśnictwa Biłgoraj. Była to kontynuacja niedzielnego wydarzenia, jakie dla miłośników jednośladów przygotowali biłgorajscy leśnicy.

– *Korzystając z wyznaczonych tras rowerowych, program edukacyjny „Rowerowa Klasa" przemierza dziś „Szlak Głuszcowy". Dzisiejszy rajd jest poświęcony temu, aby zapoznać uczniów z trasą „Szlaku Głuszcowego". Wyjeżdżając ze szkoły, młodzież poznaje infrastrukturę ścieżek rowerowych i uczy się również bezpieczeństwa w ruchu po drogach publicznych* – mówi **Mirosław Późniak,** inicjator programu „Rowerowa Klasa".

Młodzież z Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju bardzo chętnie wzięła udział w Rajdzie Rowerowym Szlakiem Głuszcowym. – *Mamy w planach do przejechania około 25 kilometrów. Jest to spotkanie integracyjne, które ma na celu lepiej poznać ze sobą młodzież* – mówi **Anna Myszak,** wychowawca klasy 2 TE. – *W programie są przewidziane konkursy na temat flory i fauny, następnie jedziemy do szkółki leśnej Nadleśnictwa Biłgoraj. Tam odbędzie się spotkanie integracyjne* – dodaje nauczycielka.

– *Podstawą działania nadleśnictwa jest gospodarka leśna, polegająca na zasadach hodowli, ochrony oraz użytkownika lasu. Jesteśmy otwarci na współpracę ze społeczeństwem. Podejmujemy działania w zakresie edukacji leśnej oraz turystyki, dlatego zapraszamy wszystkie Koła Gospodyń Wiejskich, szkoły, organizacje pozarządowe do wspólnych przedsięwzięć* – zachęca **Andrzej Borowiec**, nadleśniczy Nadleśnictwa Biłgoraj.

Wyprawa miała służyć młodzieży, która nie tylko mogła aktywnie spędzić czas, ale również otrzymała dużą ilość informacji na temat gatunków chronionych oraz biłgorajskiej fauny i flory. Miała na celu promowanie postaw proekologicznych.

– *W ramach programu „Rowerowa Klasa" realizujemy współpracę z Nadleśnictwem Biłgoraj. Instytucja ta jest jednym ze sponsorów, który wsparł „Rowerową Klasę" poprzez zakup rowerów, na których przyjechali dzisiaj nasi uczniowie* – mówi **Mirosław Późniak**. – *Dziękujemy panu nadleśniczemu Nadleśnictwa Biłgoraj za to spotkanie, za zorganizowanie go, ponieważ to doskonale wpisuje się w nasz program edukacyjny, który realizujemy* – dodaje nauczyciel.

– *Oprócz wychowania patriotycznego, gdy zwiedzamy miejsca walk niepodległościowych, zwiedzamy także miejsca ciekawe przyrodniczo. Takich miejsc jest wiele. Chcemy też przekazać młodzieży za pośrednictwem leśników, pracowników Nadleśnictwa Biłgoraj, wiedzę na temat lasów biłgorajskich, a duży obszar tych lasów to lasy Puszczy Solskiej. Chcemy, aby taka wiedza była przekazywana, bo zależy nam na tym, aby w świadomości młodych pokoleń zakorzeniła się myśl o tym, że należy to dziedzictwo i to bogactwo szanować i dbać o nie, bo zniszczyć jest bardzo łatwo i zaśmiecić jest bardzo łatwo, ale odtworzyć jest trudno* – podkreśla Mirosław Późniak.

Rajd „Szlakiem Głuszcowym" zakończył się wspólnym pieczeniem kiełbasek w szkółce leśnej.

WM

Z MIASTA BIŁGORAJA Przegląd Zespołów Ludowych

BIŁGORAJ

Folklor i tradycja

W strugach deszczu 19 września w Biłgoraju odbyło się wydarzenie poświęcone kultywowaniu tradycji i kultury terenu Ziemi Biłgorajskiej. Na scenie zaprezentowały się amatorskie zespoły obrzędowe z terenu powiatu oraz zespoły śpiewacze.

19 września w Zagrodzie Sitarskiej w Biłgoraju odbył się II Przegląd Zespołów Obrzędowych Powiatu Biłgorajskiego zorganizowany przez Muzeum Ziemi Biłgorajskiej w Biłgoraju. Wydarzenie miało na celu uświadomić wszystkim, jak piękna jest tradycja i historia naszego regionu, oraz pokazać, jakie powiat biłgorajski ma bogactwo kulturowe, o którym nie należy zapominać.

– *Cieszymy się, że możemy gościć tyle osób w tak magicznym i wyjątkowym miejscu, w ukochanym skansenie. Jesteśmy pełni entuzjazmu i dobrego humoru. Przyszedł czas na wydarzenie, które w minionym roku pokochaliśmy* – mówi Marek Majewski, dyrektor Muzeum Ziemi Biłgorajskiej w Biłgoraju.

Na scenie znajdującej się na terenie Zagrody Sitarskiej zaprezentowało się sześć zespołów. Zespół Śpiewaczy z Łukowej IV działający przy GOK w Łukowej zaśpiewał dawne obrzędowe łukowskie pieśni weselne. Zespół śpiewaczo-obrzędowy „Jarzębina" z Bukowej, działający przy GOK w Biłgoraju, przedstawił widowisko pt. „U łubiarza". Zespół „Czeremcha" z Gromady, działający przy GOK w Biłgoraju, zaprezentował widowisko pt. „Kiszenie kapusty". Zespół „Zorza" z Dereźni, działający przy GOK w Biłgoraju, zobaczyć można było w przedstawieniu pt. „Poratujcie kumo". Zespół „Sąsiadeczki" z Korczowa i Okrągłego, działający przy GOK w Biłgoraju, pokazał widowisko pt. „Wieczór u Kowalki". Grupa Folklorystyczna Pokolenia – Krajka, działająca przy BCK w Biłgoraju, zaprezentowała tradycyjne biłgorajskie utwory wokalne oraz brzmienie suki biłgorajskiej.

Wydarzenie odbywało się pod patronatem honorowym starosty powiatu biłgorajskiego Andrzeja Szarlipa oraz poseł na Sejm RP Beaty Strzałki.

Wydarzeniu towarzyszyła niesamowita sceneria. Zagroda Sitarska to obiekt obrazujący dawne tradycje sitarskie w mieście i wygląd typowej biłgorajskiej zabudowy z XVI-XIX w. Budynki pochodzą z początku XIX w. Do XX w. takie obiekty były charakterystyczne dla zabudowy miasta. Zagroda sitarska jest jedynym uratowanym od zniszczenia dawnym domem przy ul. Nadstawnej. – *Zagroda Sitarska swoim początkiem sięga roku 1810, kiedy to mieszczanin biłgorajski Andrzej Grabiński wybudował dom, a w następnych latach towarzyszące zabudowania inwentarskie. Jest to unikatowe miejsce w skali kraju, będące chlubą powiatu i miasta Biłgoraja* – mówiła prowadząca wydarzenie Anna Wachowicz.

Red.

Z GMINY BISZCZA Wydarzenia

BISZCZA

„Moczyli kije" w biszczańskim zalewie

Podczas weekendu na łowisku Biszcza-Żary odbył się II Otwarty Maraton Wędkarski o Puchar Starosty Biłgorajskiego. Pasjonaci wędkarstwa rywalizowali o nagrody.

W dniach 18-19 września na łowisku Biszcza-Żary odbył się II Otwarty Maraton Wędkarski o Puchar Starosty Biłgorajskiego. Zawody rozpoczęły się w sobotę w samo południe, a zakończyły w niedzielę o godzinie 12. Trwały dokładnie 24 godziny.

– *W weekend pasjonaci wędkarstwa zjechali do Biszczy, aby tam rywalizować o cenne nagrody. Ich pula wynosiła 5500 zł* – mówi **Piotr Cichórz,** dyrektor GOKSiR w Biszczy. – *Dziękuję panu staroście Andrzejowi Szarlipowi oraz wójtowi gminy Biszcza Zbigniewowi Pyczko za wsparcie finansowe. Liczę na dalszą współpracę w kolejnych edycjach zawodów* – dodaje.

Na maraton wędkarski przybyły 24 drużyny z rejonu gminy Biszcza oraz okolic.

– *Mam nadzieję, że te zawody na stałe zagoszczą w kalendarzu imprez naszego łowiska tu nad zalewem Biszcza-Żary. Jest to świetna okazja dla wszystkich, którzy w spokoju chcą miło spędzić czas, jednocześnie rywalizując o ciekawe nagrody* – informuje **Zbigniew Pyczko,** wójt gminy Biszcza.

Klasyfikacja końcowa

Paweł Cieślak, Paweł Kartyka „KAIS FISHING PAWŁY" – 33,93 kg

Wojciech Lis, Patryk Bartosik „ŚWIĄTECZNY KARP W GALARECIE" – 24,91 kg

Piotr Szymanik, Mariusz Dołomisiewicz „TARNOGRÓD 2" – 24,10 kg

Krzysztof Juryczyn, Dariusz Telekało „FEEDER TEAM BIŁGORAJ I" – 23,77 kg

Szczepan Bednarz, Patryk Bednarz „SUM" – 20,02 kg

Paweł Gruca, Krzysztof Szymanik „TARNOGRÓD I" – 18,19 kg

Tomasz Borsuk, Marcin Szarlip „TARNOGRÓD III" – 16,67 kg

Grzegorz Torba, Robert Paćkowski „KILER TEAM" – 13,86 kg

Dariusz Narciński, Konrad Selech „DREAM TEAM" – 13,18 kg

Piotr Baran, Jakub Naklicki „EXTRU FISH FEEDER TEAM JÓZEFÓW" – 12,39 kg

Andrzej Bełżek, Robert Szewczyk „ŁOWCY MARZEŃ HARASIUKI" – 11,2 kg

Grzegorz Ćwikła, Jan Wawrzak „WĘDKARZE DĄBRÓWKA" – 10,69 kg

Grzegorz Bartosiewicz, Bartłomiej Bartosiewicz „BART" – 6,45 kg

Karol Nowak, Jakub Sitarz „DZIKIE JAZGARZE" – 6,42 kg

Tomasz Tchórzewski, Adam Tworzewski „MOCZYKIJE" – 6,12 kg

Dariusz Młynarz, Andrzej Majewski „OKEY" – 5,39 kg

Mateusz Polakowski, Piotr Milczuk „RYBKA LUBI PŁYWAĆ" – 5,24 kg

Damian Kozyrski, Damian Bartoszczyk „KAIS FISHING DAMIANKI" – 4,58 kg

Ryszard Pintal, Kazimierz Pintal „BRACIA" – 3,07 kg

Mariusz Juryczyn, Tomasz Burdzań „KSIĘŻPOL TEAM" – 2,79 kg

Tomasz Brodziak, Waldemar Strzałka „CZUPAKABRA BIŁGORAJ" – 2,48 kg

Piotr Olczyński, Piotr Pawelec „FEEDER TEAM BIŁGORAJ II" – 2,16 kg

Jerzy Obszyński, Robert Wodyk „KOLEDZY"

Damian Małek, Dominik Szuba „DRUŻYNA AKTIMELA"

Łącznie podczas zawodów złowionych zostało ponad **267 kg** ryb.

WM

Z GMINY TARNOGRÓD Kultura

TARNOGRÓD

Jubileusz Teatru Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury

Już dwadzieścia lat funkcjonuje Teatr Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury. Pierwsza premiera nosiła nazwę „Moralność pani Dulskiej". Był tort i poczęstunek dla artystów i zaproszonych gości.

12 września 2021 roku na scenie TOK-u miało miejsce piękne wydarzenie dwudziestolecia Teatru Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury. Zespół istniał dużo wcześniej, ale po wznowieniu działalności pierwsza premiera miała miejsce w 2001 roku i nosiła nazwę „Moralność pani Dulskiej".

Do dzisiaj zespół zagrał 17 spektakli, na których zawsze była pełna sala widzów. Grupa grała też przedstawienia gościnnie. Znana jest m.in. w Lubaczowie, Cieszanowie, Dynowie, Przemyślu, Giedlarowej oraz w powiecie biłgorajskim. Instruktorką zespołu i reżyserką spektakli jest Helena Zając, a scenografię przygotowuje Władysław Dubaj.

W niedzielę dyrektor Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury Renata Ćwik powitała aktorów i przybyłych gości, po czym zaprosiła na sztukę „Radcy pana radcy", którą teatr przygotował dla swoich fanów po raz kolejny. Humor i ponadczasowość kwestii znowu wywoływały na widowni salwy śmiechu. Wartka akcja, ciekawe losy bohaterów, wyśmienita gra aktorska wprawiały w zachwyt licznie zgromadzoną publiczność.

Po spektaklu dyrektor TOK-u Renata Ćwik i burmistrz Paweł Dec podziękowali aktorom za te wszystkie wspaniałe teatralnie i repertuarowo lata, złożyli życzenia dalszych fascynujących premier, wręczyli kwiaty, dyplomy i prezenty. Był tort i poczęstunek dla artystów i zaproszonych gości.

WM

REKLAMA

PARAMEDICA
TRANSPORT MEDYCZNY

Transport sanitarny pacjentów z i do szpitala, na konsultacje, badania i zabiegi. Obstawy, zabezpieczenia medyczne.

Posiadamy ambulanse typu "C" z pełnym "R" wyposażeniem reanimacyjnym i urazowym.
Obsługa ambulansu to doświadczony personel ratowników medycznych.

603 99 00 33 | 603 99 88 33

ul. Królowej Jadwigi 22 (obok marketu Majster)
23-400 Biłgoraj

ul. 14 Czerwca 71
23-300 Janów Lubelski

DIAGNOSTYKA laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

BADANIA LABORATORYJNE
...blisko Ciebie

- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

GABINET OKULISTYCZNY
Izabela Zawolik-Wołoszczak

NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja

Rejestracja:
Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00

ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. **572 480 201**

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog

Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece

Protezoplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE

ul. Kościuszki 50
ul. Kościuszki 18
ul. Pojaska 3

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg naczyniowy
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog dziecięcy
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG, RTG, holter EKG

Specjalista ortopeda-traumatolog
lek. med. Marek Skiba

Przyjmuje:
Biłgoraj ul. Kościuszki 56
(dom handlowy SDH - obok apteki)
Poniedziałki: 17³⁰-19⁰⁰
Środy: 17³⁰ - 19⁰⁰
Inne dni po uzgodnieniu telefonicznym:
609 54 88 00

lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:
w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰
oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88
ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

Z MIASTA BIŁGORAJA Sport

Świetnie w lidze i Staszowie

W sobotę 25 września biłgorajscy pływacy wzięli udział w dwóch imprezach pływackich.

Młodsza grupa walczyła w Lublinie i okazała się najlepsza w punktacji drużynowej III rundy Ligi Dzieci i Młodzików (10, 11 i 12 lat), natomiast starsi spartanie (13, 14 i 15 lat) uczestniczyli w Ogólnopolskich Mistrzostwach Staszowa, zajmując drugie miejsce w klasyfikacji medalowej. Choć to początek sezonu nasi reprezentanci mogą pochwalić się osiągnięciami.

W lidze wojewódzkiej brylowali zawodnicy 11- i 12-letni. W najciekawszych wyścigach na 50 m stylem motylkowym i 100 m stylem zmiennym chłopców spartanie zajęli trzy pierwsze miejsca. Swoje starty wygrywali Marcel Jonczak (dwukrotnie), Michał Giruć i Martyna Łyczak. Na podium lubelskich zawodów stawali również: Kornel Kulanin, Mateusz Grasza, Liliana Staroń i Patrycja Pieczykolan. W klasyfikacji III rundy nasz klub zwyciężył, jednak w klasyfikacji końcowej nadal prowadzi Olimpijczyk 23 Lublin. Do końca roku pozostały jeszcze dwie odsłony tych zawodów, będzie okazja nadrobić straty.

Zawody w Staszowie to zmagania 13-, 14- i 15-latków. Rekordy życiowe naszych reprezentantów przełożyły się na miejsca na podium, nawet w rywalizacji ze starszymi rocznikami. W klasyfikacji na najlepszego zawodnika zawodów najlepszy okazał się Damian Błaszczyk (open). Wśród dziewcząt wygrała Kinga Cich (kat. 13-14 lat). Bardzo dobrze zaprezentowali się również: Julia Duńko, Paweł Bury, Bartłomiej Obszyński, Nataniel Kobak i Radosław Oszajca. Łącznie spartanie zdobyli 17 medali w tym 11 tych najważniejszych.

Szczegółowe wyniki i zdjęcia na stronach klubu.

A.O

Z MIASTA BIŁGORAJA Wydarzenie

Z pomocą dla Kuby

W sobotę 25 września na scenie przed Młodzieżowym Domem Kultury odbył się festyn dla Kuby Osucha.

Kuba i jego rodzice przez dwa lata od narodzin syna wiedli szczęśliwe życie. Wszystko zmieniło się, gdy Kubuś skończył dwa latka. Zaczął utykać na prawą nogę i okazało się, że ma podwichnięte oba stawy biodrowe. Z dnia na dzień pojawiały się nowe dolegliwości. Częste zapalenia uszu, niedosłuch obustronny, niedomykalność zastawki mitralnej, zniekształcenia układu kostnego.

W Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie padła ostateczna diagnoza – mukopolisacharydoza IVA. Jest to nieuleczalna choroba genetyczna.

19 lipca Kubuś przeszedł operację odbarczenia szczytowo-potylicznego. Zabieg, który miał mu przynieść ulgę i lepsze funkcjonowanie, zamienił się w straszną rodzinną tragedię. Doszło do powikłań. Kubuś miał sparaliżowane ręce i nogi, doszło także do niewydolności oddechowej. Zmiany, do których doszło, są odwracalne, ale by Kuba mógł odzyskać sprawność, musi zostać jak najszybciej poddany profesjonalnej rehabilitacji oraz pionizacji. Tylko takie działania pozwolą uniknąć ryzyka okrutnych powikłań. Niestety, koszty przerażają rodziców. Walczą o każdą złotówkę.

Wielu ludzi dobrej woli próbuje pomóc Kubie. W sobotę 25 września odbył się festyn „Gramy dla Kubusia". Organizatorzy zadbali o szereg atrakcji. Nie brakowało występów artystycznych, zajęć sportowych oraz występów gwiazd. Były również stoiska ze smakołykami, bańki mydlane, dmuchańce i licytacje. – *Impreza została zorganizowana dzięki ludziom dobrej woli, którzy zgodzili się zagrać i przygotować wszystko dobroczynnie. W ramach pikniku zorganizowaliśmy jesienny koncert, loterię fantową, sportowe zmagania i animacje dla dzieci. Przedstawiciele lokalnych kół gospodyń wiejskich i przedsiębiorcy przygotowali stoiska gastronomiczne. Było KGW Aleksandrów, KGW Zamch, KGW Łazory, KGW Stary Lipowiec. Było stoisko z gminy Biszcza, ciasto przygotowali uczniowie Szkoły Podstawowej w Bukowinie i Szkoły Podstawowej w Goździe Lipińskim, a grochówkę przygotowali ułani ze szwadronu biszczańskiego. Nie zabrakło tortu urodzinowego dla Kuby. Animacje przygotowała Katarzyna Łukasik* – mówi Agnieszka Buła, współorganizator wydarzenia.

Podczas festynu udało się zebrać ponad 15 tys. zł.

Red.

Z GMINY BIŁGORAJ Obywatelska Gra

Bukowa dołączyła do „Obywatelskiej Gry"

21 września br. w Bukowej odbyła się Obywatelska Gra (nie tylko) miejska, zorganizowana w ramach projektu „Jesteśmy młodzi – o obywatelskość nam chodzi!".

W wydarzeniu wzięło udział ponad 20 uczniów z dwóch miejscowości: Bukowej i Bidaczowa, będących uczestnikami projektu. Ze względu na pogodę gra głównie odbyła się w przestrzeni budynku Szkoły Podstawowej w Bukowej.

Celem przedsięwzięcia było przećwiczenie w przestrzeni innej niż sala warsztatowa tematyki obywatelskiej: kim jestem jako obywatel/ka, czym jest moja społeczność, jak mogę dbać o nią, skąd mogę dowiedzieć się, jakie są potrzeby mieszańców i wiele innych.

Zadaniem uczestników gry było drużynowe wykonanie różnych zadań związanych z życiem w lokalnej społeczności. Na kolejnych etapach gry uczestnicy próbowali rozszyfrować hasło finałowe – PARTYCYPACJA.

W samej grze nie tylko chodziło o konkretną wiedzę uczestników, ale również wspólną dobrą zabawę i współpracę drużynową. Współpraca, rywalizacja, wyzwanie, wspólne osiąganie celów i silne emocje – to właśnie specyfika gier terenowych.

– *Mam nadzieję, że z każdego zadania, które młodzi rozwiązywali w czasie rozgrywek, wyniosą jakąś korzyść dla siebie, coś zrozumieją. Pojęcia, odpowiednio zadane pytania, formy i sposoby współpracy, które pewnie nie utkwiłyby w ich pamięci, gdyby stykali się z nimi w tradycyjnej formie wykładu na lekcji* – komentuje Monika Dominik, koordynatorka projektu.

Obywatelska Gra została zakończona wspólnym pamiątkowym zdjęciem oraz poczęstunkiem.

Projekt realizowany z dotacji programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy, finansowanego z Funduszy EOG.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Sport

MTB po Ziemi Biłgorajskiej

Niedziela 26 września w Biłgoraju upłynęła pod znakiem aktywności fizycznej. Przy słonecznej wrześniowej pogodzie w ramach Europejskiego Tygodnia Sportu nad zalewem Bojary w Biłgoraju odbył się Maraton MTB „Po Ziemi Biłgorajskiej".

Biłgoraj po raz kolejny przyłączył się do europejskich działań w ramach Europejskiego Tygodnia Sportu. Jest to inicjatywa Komisji Europejskiej, mająca promować sport i aktywność fizyczną w całej Europie. Tydzień ten ma zapoczątkować nowe działania oraz opierać się na już istniejących, udanych przedsięwzięciach o charakterze europejskim, krajowym, regionalnym lub lokalnym. Ta ogólnoeuropejska kampania realizowana pod hasłem #BeActive (Bądź aktywny) ma zachęcić obywateli do aktywnego trybu życia w ciągu obchodów tygodnia oraz przez cały rok.

III MTB Maraton, czyli terenowy wyścig rowerowy, prowadził 30-kilometrową trasą po pobliskich leśnych drogach. Trasa była niezwykle wymagająca, ale też bardzo ciekawa.

– *To piękna impreza, nawet pogoda dopisała. Myślę, że wszyscy są zadowoleni. Piękne trasy, piękna rywalizacja. Gratuluję wszystkim i zapraszam na kolejne wydarzenia. Jestem wdzięczny, że przyjechało tak dużo zawodników* – mówił Tadeusz Kozak.

Na starcie stanęło kilkudziesięciu zawodników z całego województwa. Maraton był imprezą otwartą. Mogli w nim startować amatorzy w różnym wieku i stopniu zaawansowania oraz zawodnicy zrzeszeni w klubach sportowych.

Celem imprezy była m.in. popularyzacja amatorskich wyścigów kolarstwa MTB oraz różnych innych form aktywnego wypoczynku na rowerach MTB i crossowych wśród młodzieży, dzieci i dorosłych.

Wydarzenie zostało zorganizowane przez Biłgorajskie Stowarzyszenie Kolarzy BSK Miód Kozacki oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji w Biłgoraju.

Red.

Z miasta Biłgoraja Wydarzenia

Trzy dni z Poezją Śpiewaną i Piosenką Autorską

W Biłgoraju odbyły się 33. Spotkania z Poezją Śpiewaną i Piosenką Autorską. Zakończyły się one w niedzielę koncertem finałowym

33. Biłgorajskie Spotkania z Poezją Śpiewaną i Piosenką Autorską trwały trzy dni. W sobotę odbyły się przesłuchania konkursowe dziesiątki uczestników. Każdy wykonawca zaprezentował 2 utwory. Również w sobotę na deskach Biłgorajskiego Centrum Kultury wystąpił Jarosław Chojnacki.

– 33. Biłgorajskie Spotkania z Poezją Śpiewaną i Piosenką Autorską rozpoczął piątkowy koncert inauguracyjny zatytułowany „Przychodzimy, odchodzimy", w którym wystąpili przyjaciele biłgorajskich spotkań oraz Teatr Poezji i Piosenki. Ten koncert był poświęcony naszym zmarłym kolegom – mówi **Maryla Olejko**, kierownik artystyczny BCK.

W tym roku na Spotkaniach pojawił się wyjątkowy gość. Wziął w nich udział po raz pierwszy. Mowa o Renacie Przemyk, która do Biłgoraja przyjechała z projektem Przemyk Akustik Kwartet. To intymny koncert złożony z wyjątkowych piosenek artystki, zaaranżowany na kwartet akustyczny, w specjalnie do tego projektu stworzonej oprawie świetlnej.

Festiwal to także spotkania z innymi artystami. To m.in. Szymon Brucki, Mariusz Dekiel, Grzegorz Grunwald, Łukasz Jędrys, Jacek Kadis, Katka Kotecka, Mariusz Oziu-Orzechowski, Beata Osytek, Grzegorz Paczkowski, Jarosław Zoń oraz członkowie Teatru Poezji i Piosenki BCK.

– Już po raz szósty jestem na biłgorajskich spotkaniach i co roku przyjeżdżam z ogromną przyjemnością i radością. Można powiedzieć, że co roku wyczekuję tego ostatniego weekendu września, dlatego że to wydarzenie jest szczególne, biorąc pod uwagę to, co dzieje się na scenie festiwalowej – podkreśla **Zuzanna Wiśniewska**, uczestniczka 33. Biłgorajskich Spotkań z Poezją Śpiewaną i Piosenką Autorską.

Red.

Z miasta Biłgoraja Konferencja

Akcja Sturmwind i bitwa pod Osuchami – czerwiec 1944 r.

Tym dwóm bardzo istotnym dla Ziemi Biłgorajskiej wydarzeniom poświęcona była konferencja, która odbyła się 22 września br. w auli I Liceum Ogólnokształcącego im. ONZ w Biłgoraju. Spotkanie przeznaczone było przede wszystkim dla młodzieży szkolnej.

To pierwsza konferencja na ten temat, choć od akcji Sturmwind i bitwy pod Osuchami minęło już 77 lat. Wydarzenie odbyło się dzięki wsparciu z programu „Warto być Polakiem", którego organizatorem jest samorząd Województwa Lubelskiego.

– Podjęcie tego tematu i propagowanie tamtych wydarzeń, przypominanie o nich młodzieży jest bardzo ważne. Ważne jest pokazanie ogółu AK-Batalionów Chłopskich w bitwie pod Osuchami oraz przypominanie tych jednostkowych bohaterskich postaw. Zasługuje to na naszą pamięć i uwagę – mówi dr **Dorota Skakuj** z Muzeum Ziemi Biłgorajskiej. *– Zgodnie z uchwałą Rady Powiatu, która podjęta została początkiem bieżącego roku, powstaje Muzeum Partyzantów Polskich „Osuchy 44" właśnie w Osuchach na miejscu byłej szkoły przedwojennej. Ma powstać muzeum z prawdziwego zdarzenia jako oddział zamiejscowy naszego Muzeum Ziemi Biłgorajskiej w Biłgoraju* – mówi **Marek Majewski**, dyrektor biłgorajskiego muzeum. *– Naszym zadaniem jest nie tylko przygotować koncepcję rozbudowy tej placówki, ale przede wszystkim czynienie akcji promocyjnej i w ramach tych działań zapoznać nas wszystkich ze szczegółami akcji Niemców w czerwcu 1944 r. Sturmwind I, Sturmwind II, mających na celu stłumienie działań partyzanckich i dywersyjnych. W tych dwóch wydarzeniach zginęło kilkuset partyzantów, a dzisiaj rodziny tych poległych i my mieszkańcy powiatu biłgorajskiego chylimy się przed tymi bohaterami. Bardzo się cieszę, że ta konferencja ma miejsce właśnie tutaj w Biłgoraju. Chcemy przekazać tę wiedzę młodemu pokoleniu. Jestem przekonany o tym, że będzie to wspaniała lekcja historii dla nas wszystkich* – dodał dyrektor **Majewski.**

Na konferencji referaty wygłosili: **Rafał Drabik** – Pacyfikacje ludności w powiecie biłgorajskim (Kreishauptmannschaft Bilgoraj) w świetle niemieckich dokumentów – **IPN Warszawa**;

Maria Działo – Szkolenia wojskowe na terenie Obwodu AK Biłgoraj – Biłgoraj;

Piotr Widz – STURMWIND I – niemieckie działania przeciwpartyzanckie w Lasach Janowskich 11-15 czerwca 1944 r. – Muzeum Regionalne w Janowie Lubelskim;

Wioletta Gut-Siudak – Udział partyzantów z oddziału „Ojca Jana" w bitwie na Porytowym Wzgórzu – Jarosławskie Stowarzyszenie „Ocalić Przeszłość dla Przyszłości";

Kamil Kopera – STURMWIND II – niemieckie działania przeciwpartyzanckie w Puszczy Solskiej – Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II wojny światowej im. Rodziny Ulmów w Markowej; Stowarzyszenie Rodzin Żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego „Osuchy 1944";

Dorota Skakuj – Uczestnicy zgrupowania AK-BCh w bitwie pod Osuchami – przyczynek do analizy – Muzeum Ziemi Biłgorajskiej w Biłgoraju.

Podczas wydarzenia zaprezentowana została książka z materiałami konferencyjnymi. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli poseł na Sejm RP Beata Strzałka oraz starosta biłgorajski Andrzej Szarlip.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Edukacja

Jadalne, niejadalne czy trujące?

Odpowiedzi na te pytania udzielali pracownicy biłgorajskiego sanepidu. W dniach 23-24 września przy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Biłgoraju zorganizowano wystawę grzybów.

Wystawa pt. „Poznaj grzyby – unikniesz zatrucia" zorganizowana została w celach edukacyjnych. Każdy mógł przyjść, obejrzeć znane i mniej znane gatunki grzybów, w tym te najbardziej trujące. Wszystkie przez dwa dni znajdowały przed siedzibą Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Biłgoraju przy ulicy Gen. Henryka Dąbrowskiego 15.

Na wystawie zaprezentowane zostały grzyby jadalne, niejadalne i trujące, pogrupowane pod kątem ich podobieństwa zewnętrznego, aby łatwiej można było dostrzec różnice pomiędzy poszczególnymi gatunkami grzybów. Aby przybliżyć naturalną atmosferę lasu wystawa została również wzbogacona innymi składnikami runa leśnego.

Celem wystawy było uświadomienie wszystkim pasjonatom zbierania grzybów, które gatunki można bezpiecznie jeść i jak rozpoznać te, których powinniśmy unikać. Wiele okazów jest bardzo podobnych i łatwo je pomylić, na przykład jadalną czubajkę kanię (Macrolepiota procera) z czubajką czerwieniejącą (Macrolepiota rhacodes) lub pieprznik jadalny (Cantharellus cibarius) zwaną inaczej kurką z lisówką pomarańczową (Hygrophoropsis aurantiaca).

Spośród grzybów jadalnych można było podziwiać takie okazy jak: borowik szlachetny (Boletus edulis), koźlarz babka (Leccinum scabrum), mleczaj rydz (Lactarus deliciosus), a także z rzadziej występujących: lakówka ametystowa (Laccaria amethystea), uchówka ośla (Otidea onotica) czy szmacia gałęzisty (Sparassis crispa) i gąska zielona (Tricholoma equestre).

Natomiast z gatunków grzybów trujących można było zaznajomić się z muchomorem czerwonym (Amanita muscaria), muchomorem plamistym (Amanita pantherina) oraz muchomorem cytrynowym (Amanita citrina).

Wystawę oglądali uczniowie szkół podstawowych, ale nie tylko. Cieszyła się ona również popularnością wśród starszych mieszkańców naszego powiatu.

Red

• OGŁOSZENIA DROBNE •

Nieruchomości

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

- **Wynajmę** lokal ul. Nadstawna 45, wszystkie media, dogodna lokalizacja Tel. 731-960-105, (84) 686-15-09
- **Wynajmę w dobrej cenie w centrum Biłgoraja lokal przystosowany pod usługi kosmetyczne lub wizażystka. W lokalu jest już fryzjer znany na rynku biłgorajskim. Możliwość pracy od teraz Tel. 795-432-215**
- **Wynajmę** lokale na handel. usługi, magazynowe z możliwościa wynajmu mieszkania ul. Skłodowskiej 37 Tel. 539-810-327
- **Lokal** handlowo-usługowy na parterze do wynajęcia o pow. 500 m2 w Biłgoraju przy ul. Kościuszki (centrum) nadający się na handel, usługi lub inne propozycje, duże witryny, parking, wszystkie media Tel. 601-092-411
- **Wynajmę** mieszkanie w Warszawie-Śródmieście dwa pokoje + salon z aneksem, parking podziemny, wolne od 1 pazdziernika Tel. 602-124-835

SZUKAM DO WYNAJĘCIA

- **Szukam** mieszkania 3-pokojowego do wynajęcia. Tel. 533 164 506

KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ

- **Odkupię** prawo dzierżawy działki na ogródkach działkowych przy ul. Moniuszki w Biłgoraju Tel. 609-916-540
- **Kupię** mieszkanie do 50m2 na parterze lub I piętrze, najchętniej w puszczy Tel. 513-477-438

SPRZEDAM NIERUCHOMOŚĆ

- **Do sprzedania siedlisko w Woli Obszańskiej gmina Obsza. Dom Drewniany z mediami (woda, prąd), murowana stodoła na działce o powierzchni 1200 m² oraz grunty rolne o powierzchni 4900 m2. Cena 55 tys. zł. Tel. 512 512 434**

- **Kupię działkę rekreacyjną w pobliżu rzeki i lasu na roztoczu Tel. 602-438-932**
- **Sprzedam** autoserwis i nieruchomość, na której jest działalność handlowo-usługowa o pow. 500 m2 w Nisku ul. Rzeszowska 51. Może być na hurtownię, sklep, bar itp. Tel. 690-615-374 / 510 821 877
- **Sprzedam** lokal handlowy (lokal obecnie wynajęty) z domem jednorodzinnym na działce 860 m2, pow. domu 160 m2+piwnica, pow. lokalu handlowego 150 m2. Biłgoraj Tel. 601-092-411
- **Sprzedam** dom w Biłgoraju o powierzchni 200 m2 , stan surowy zamknięty, wszystkie media, na działce 460 m2 Tel. 601-092-411
- **Sprzedam** działkę budowlaną z warunkami zabudowy dostęp do drogi i rzeki. Wszystkie media prąd woda kanalizacja światłowód 8 km od Biłgoraja przy drodze nr. 835, razem 3 działki o pow. 6609 m2. Razem taniej - 10% Tel. 785 341 107
- **Sprzedam** działki przy drodze gminnej z możliwością zabudowy (w sąsiedztwie domek), użytki rolne przecina rzeka, dalej działka do uzytkowania leśnego z dorodnym drzewostanem Tel. 785-341-107

Motoryzacyjne

SPRZEDAM POJAZD

- **Sprzedam** Ford Transit 2000r, 2.4 Tddi
Poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, klimatyzacja nieszczelna, 6 osobowy, wywrotka na bliźniaku, 24500zł brutto, faktura vat Tel. 698525297

CZĘŚCI

- **Sprzedam** pompowtryski szt.4, komplet BOSH, wyjęty z Volkswagen Touran, 1.9 TDI-77KW-105KM przebieg 82 tys.km. Cena do uzgodnienia Tel. 600-992-390
- **Sprzedam** nowe koło, opona + felga+ kołpak z samochodu Seat Cordoba (zapas), 175/70R13, ET46, Michelin ENERGY, koło nie było nigdy zakładane. cena do uzgodnienia Tel. 600-992-390
- **Sprzedam** nowy klucz pneumatyczny z nasadkami 1/2 cala, w walizce. Cena do uzgodnienia Tel. 600-992-390
- **Sprzedam** radio samochodowe firmy Pionier Tel. 601-092-411
- **Sprzedam** felgi stalowe z kompletem śrub do mercedesa E klasa Tel. 601-092-411
- **Sprzedam** oryginalne felgi aluminiowe z kompletem śrub do Toyota Auris lub Yaris Tel. 601-092-411

Praca

DAM PRACĘ

- **Poszukuję** opiekunki (kobiety) do osoby niepełnosprawnej. Mieszkanie, wyżywienie gratis, zapłata 2800,00 zł. Okolice Baltony Tel. 530-888-625

Usługi

OFERUJĘ USŁUGI

- **Usługi** krawieckie: zwężanie i poszerzanie odzieży, skracanie spodni z oryginalnym szwem, wymiana i naprawa zamków, cerowanie, naprawa uszkodzonej odzieży, szycie na miare i wiele innych. Tel. 791 668 435

Rzeczy używane

SPRZEDAM

- **Sprzedam** kuchnię gazową czteropalnikową z piekarnikiem, stan bardzo dobry Tel. 531-956-967
- **Sprzedam** dwukołówkę przyczepkę do ciągnika duża platforma Tel. 531-956-967
- **Sprzedam** silnik S-320 (18) w dobrym stanie Tel. 536-512-525
- **Sprzedam** łózko piętrowe (antresola), kolor dąb sonoma, stan bardzo dobry, wysokość 190cm, szerokość 204cm, głębokość 83cm (biurko) 120cm (schodki), powierzchnia spania 80/200cm, cena 699zł. do negocjacji Tel. 505-785-225

- **Sprzedam** zwykłą pralkę wirnikową cena 150zł, wirówkę do bielizny cena 200zł, kołdrę z puchu gęsiego cena 70zł. (nowa) Tel. 881-599-661
- **Sprzedam** telewizor LG-32 cali z dekoderem i anteną do odbioru TV-naziemnej cena 300zł oraz obraz olejny słoneczniki cena 150zł. Tel. 881-599-661
- **Sprzedam** ławę do pokoju Tel. 609-464-096
- **Opony** z felgami letnie , klasa A, opony z felgami zimowe 235/65 R17 Mercedes GLK ES inne Tel. 577-973-750
- **Sprzedam** kuchenkę gazową z piekarnikiem Tel. 531-956-967
- **Sprzedam** grzejniki żelwine szt. 80 uzywane, cena do uzgodnienia Tel. 721-998-002

Różne

RÓŻNE

- **Sprzedam niemiecki piec kompletny, nowy, z komputerem do ogrzewania pokoi mieszkaniowych lub magazynowych, wydajność 40-50 m2. Ogrzewanie węglem, brykietem, drewnem, ewentualnie można palić wszystkim, cena 2000zł.Biłgoraj Tel. 530-888-625**

- **Tani opał brzoza, olcha (do kominka) gotowe, pocięte od 100 zł/m3 i trocina (worki) 15 zł/m3, zrzyny 50 zł/m3. Możliwy transport Tel. 601-736-014, 506-353-910**
- **Sprzedam** nagrzewnicę gazową do tuneli lub hali, 230V, moc 40KW, stan bdb., regulacja temperatury, wyłacznik ciepła, turbina strunowa, wyłącznik termiczny Tel. 600-992-390
- **Nieużywana** pompa hydrofolowa z silnikiem 3KW-380V-1430 obrotów. Zestaw grudziądzki. Pompa SK6.01, wydajność 6-12 m3/h, bardzo mocny i trwały zestaw z lat 80-tych. cena do uzgodnienia Tel. 600-992-390
- **Auta z Niemiec. Wyjazdy. Szybko, tanio, skutecznie Tel. 516-339-121**
- **Sprzedam** nową kabine prysznicową z brodzikiem 80/80 Tel. 785-341-107
- **Sprzedam** dwa w jednym szatkownice i śrutownik Tel. 785-341-107
- **Sprzedam** nowy bojler elektryczny 80 l, płytę elektryczną ceramiczną z rozszerzonym palnikiem, silniki elektryczne 1 KW, 4 KW, 7,5 KW i 11 KW, równarko- frezarkę z silnikiem elektrycznym. Tel. 785-341-107
- **Oddam** drewno ze starych stodół w zamian za całkowitą rozbiórkę i uprzątnięcie. Tel. 604-985-936
- **Oddam** kuchenkę gazową, lodówkę, pralkę, 2 wersalki, krzesła, meblościankę do pokoju, regał kuchenny i różne szafki Tel. 502-623-761
- **Sprzedam** drewno opałowe suche dł. 35 cm, prosto do pieca, pocięte, porąbane, dzwonić wieczorem Tel. 792-348-575

ROLNICZE

- **Kupię** lub wymienię stare deski na nowe (starą stodołę, dom, oborę, budynek gospodarczy przeznaczony do rozbiórki) Tel. 696-969-122
- **Sprzedam tunel metalowy, nie używany. Tanio Tel. 888-217-175**
- **Srzedam** nową matę zaciemniającą do tunelu, wymiar 8/30m, nierozpakowana. Cena do uzgodnienia Tel. 600-992-390
- **Sprzedam** zgrabiarko-przewracarkę 6- gwiazdową, oryginalna, stan bardzo dobry, mało używana. cena do uzgodniena Tel. 600-992-390
- **Nowa** glebogryzarka podkoronowa firmy MCMS, szerokośc robocza 80cm, nigdy nie zakładana do ciągnika. Cena do uzgodnienia Tel. 600-992-390
- **Sprzedam** pole, działki budowlane, wóz na 20 platforma. Okolice Marianki, Przymiarki gmina Księżpol. Tel. 667-687-555
- **Sprzedam** sadzonki porzeczki czarnej Tihope cena 1,50 szt. + sztobry 25 gr Tel. 601-085-884
- **Sprzedam** świeże siano w kostkach, waga 14-18kg, cena 6zł, dostępne co rok Tel. 602-866-762
- **Sprzedam** kombajn ziemniaczany typu Anna, opony 11,2/24 do Zetora Tel. 665-927-678
- **Sprzedam** pszenicę ozimą, jęczmień ozimy, owies pszenżyto, pszenica jara, groch czyszczone petkusem Tel. 510-199-203
- **Sprzedam:** silnik elektryczny 7,5 kW, podbierak do gryki, rozrzutnik 2-osiowy, koła z felgami alusy 185/15 Tel. 660-304-500
- **Sprzedam** osłonę na kosiarkę rotacyjną i deski dębowe dwójki, silnik elektryczny 2.2 Tel. 660-304-500
- **Sprzedam** przekładnię do kombajnu ziemniaczanego i do rozrzutnika. Opony do ciągnika T-25, opony z felgami alusy 15x180x65. Opony do Forgusona i C-330 tylnie, opony duża do kombajna Bizon Tel. 660-304-500
- **Sprzedam** ciągnik Ursus po kapitalnym remoncie z zapasową przednią felgą, dwie przyczepy po 3,5 tony w tym jedna z przenośnikiem podłogowym T032, adapterem, zapasowymi burtami, listwą zgarniającą i wałkiem przekaźnika mocy Tel. 785-341-107
- **Sprzedam** sadzonki maliny letniej Laszka, Radzejowa, Oktawia, Glen Ample oraz sadzonki maliny jesiennej Polana i Polesie,czarny bez Tel. 694-734-237
- **Sprzedam** kaczki Tel. 725-375-137
- **Sprzedam** przekładnię do kombajnu ziemniaczanego i do rozrzutnika. Opony do ciągnika T-25, opony z felgami alusy 15x180x65. Opony do Forgusona i C-330 tylnie, opony duża do kombajna Bizon Tel. 660-304-500
- **Sprzedam** dwukółkę do ciągnika Tel. 531-956-967
- **Sprzedam** ziemniaki odpadowe, drobne, 500 kg. Cena 30gr/ kg Tel. 724-727-085

NAUKA

- **Korepetycje** z matematyki i fizyki dla uczniów szkoły podstawowej, gimnazjum,liceum i pierwszych lat studiów politechnicznych. Z dojazdem do domu ucznia lub korepetycje online Tel. 533 087 039

INFORMACJE Z GMIN

Burmistrz Miasta Biłgoraja
podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 16.09.2021 r. w Urzędzie Miasta Biłgoraja przy Placu Wolności 16 oraz na stronach internetowych: umbilgoraj.bip.lubelskie.pl (zakładka obwieszczenia) i www.bilgoraj.pl, został wywieszony na okres 21 dni, Wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy (cz. dz. 171/7 ark.56).

Wójt Gminy Obsza
informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy oraz na stronie internetowej www.ugobsza.bip.lubelskie.pl zamieszczono na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Obsza przeznaczonych do sprzedaży zgodnie z Uchwałą Nr XII/65/19 Rady Gminy Obsza z dnia 25 października 2019 r. oraz Uchwałą Nr XXVII/181/21 Rady Gminy Obsza z dnia 30 sierpnia 2021 r.

PATRONAT MEDIALNY

REKLAMA

Z MIASTA BIŁGORAJA Sport

Złote medale dla Kornelii Jagucak i Marcina Kusza

W sobotę 11 września 2021 r. w Białej Podlaskiej odbyły się Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w lekkiej atletyce. W gronie 22 rywalizujących klubów z województw lubelskiego i podlaskiego znaleźli się też zawodnicy biłgorajskiego Znicza.

Nasi lekkoatleci zanotowali kolejny bardzo udany start. Złote medale zdobyli Kornelia Jagucak i Marcin Kusz. Obydwoje, startując w biegach na 2000 m, ustanowili rekordy życiowe – odpowiednio 7:19.65 i 6:10.85 min. W biegu na 1000 m z przeszkodami brązowy medal wywalczyła Marlena Tyszko z czasem 4:01.99 min. Piąte miejsce w biegu na 1000 m zajęła Karolina Guzka – 3:39.40 min.

Wyniki Kornelii i Marcina dały im awans do finałów Mistrzostw Polski U 16, które odbędą się w dniach 25-26 września w Karpaczu.

2000 metrów K U16

1. KORNELIA JAGUCAK, LKS Znicz Biłgoraj 7:19.65
2. URSZULA PIETRUSZKIEWICZ, KS Parkiet Hajnówka 7:44.70
3. GABRIELA NIEMIEC, MKS Juvenia Białystok 7:49.65

2000 metrów M U16

1. MARCIN KUSZ, LKS Znicz Biłgoraj 6:10.85
2. ALEKSANDER DZIEMIAŃCZYK, KS Parkiet Hajnówka 6:23.60
3. MATEUSZ BIEDRYCKI, KS Parkiet Hajnówka 6:41.73

1000 m przeszkody K U16

1. KAROLINA JAŃCZUK-TOMASZEWSKA, MKS Unia Hrubieszów 3:44.98
2. ZUZANNA USZTWANT, MKS Żak Biała Podlaska 3:46.44
3. MARLENA TYSZKO, LKS Znicz Biłgoraj 4:01.99

1000 metrów K U16

1. DOMINIKA KOLĘDA, UKS Technik Augustów 3:18.51

....

5. KAROLINA GUZKA, LKS Znicz Biłgoraj 3:39.40

Red.

Z POWIATU Sport

Mali sportowcy na wielkie zawody. Trwają zapisy

Rozpoczął sie turniej piłkarski dla młodzieży. Dwa spośród siedmiu spotkań zaplanowane zostały w powiecie biłgorajskim.

Przełom września i października zapowiada się bardzo interesująco w życiu sportowym mieszkańców powiatu biłgorajskiego. Właśnie w tym okresie w Tarnogrodzie oraz Biłgoraju rozgrywane są zawody piłkarskie pod nazwą Piłkarski Turniej o Wolność. Może w nich wziąć udział młodzież w wieku do 11 lat, a każda szkoła i klub może zgłosić się do dowolnego turnieju.

Zawody mają na celu nie tylko propagowanie zdrowego stylu życia i rywalizacji sportowej, ale również aktywacji różnych grup środowiskowych, w tym szczególnie środowiska wiejskiego oraz z małych miast.

Rozgrywki są podzielone na cześć grupową i pucharową. W 4 grupach liczących po 4 drużyny zespoły będą rywalizować na zasadzie „każdy z każdym". Do części półfinałowej awansują po dwie najlepsze drużyny z każdej grupy, które zbiorą największą liczbę punktów. Za zwycięstwo drużyna otrzymuje 3 punkty, za remis 1 punkt, a za porażkę 0 punktów. Następnie odbędzie się mecz półfinałowy, finałowy oraz o trzecie miejsce. Tutaj wygrywa drużyna, która zdobędzie większą liczbę bramek w tabeli.

Każdy z nich trwa 20 minut, są one sędziowane przez licencjonowanych arbitrów.

Takie zawody to świetna opcja dla najmłodszych, którzy razem ze swoimi rówieśnikami mogą wspólnie spędzić czas w oderwaniu od telefonów oraz komputerów.

Dla uczestników i zwycięzców przygotowano gadżety, medale puchary i nagrody, dla najlepszych vouchery **o łącznej wartości 2200 zł.**

Rozgrywki odbyły się:

18 września – Tomaszów Lubelski,
19 września – Hrubieszów,
25 września – **Tarnogród,**
26 września – Krasnystaw.

Najbliższe turnieje odbędą się:

1 października – **Biłgoraj,**
3 października – Warszawa,
9 października – Chełm.

Aby zgłosić drużynę, należy przesłać stosowne dokumenty na podany adres **zgloszenia@wczorajdzisiajjutro** najpóźniej na jeden dzień roboczy poprzedzający imprezy. O zakwalifikowaniu do imprezy decyduje kolejność zgłoszeń (data wysłania zgłoszenia mailem). Więcej informacji oraz dokumenty wraz z regulaminem można znaleźć na stronie internetowej Lubelskiego Związku Piłki Nożnej.

~Michał Kuliński

REKLAMA

Praca w Belgii
dla kobiety do lat 45,
na hali przy warzywach
Dobre warunki
Praca od marca
Tel. 739 630 512

SKUP ZWIERZĄT RZEŹNYCH
KROWY, JAŁÓWKI, BUHAJE, KONIE
KONKURENCYJNE CENY
ODBIÓR Z GOSPODARSTWA ROLNIKA
668 175 526

REKLAMA

KURSY SZKOLENIA USŁUGI BHP
OSK WUBEX
84 686 14 01

BRYKIET OPAŁOWY DĘBOWY, BUKOWY
TANIO
PROMOCJA
606 413 413

NAPRAWA
ROZRUSZNIKÓW
ALTERNATORÓW
wszystkich typów
tel. 601 734 150
ul. Skłodowskiej-Curie 37

Dress Mar
MARCELINA WOŁOSZYN
USŁUGI KRAWIECKIE
✓ Zwężanie i poszerzanie odzieży
✓ Skracanie spodni z oryginalnym szwem
✓ Wymiana i naprawa zamków, cerowanie
✓ Naprawa uszkodzonej odzieży
✓ Szycie na miare i wiele innych
791 668 435
ul. Kalinowa 47, Biłgoraj
(wcześniej ul. Armii Ludowej)

SKŁAD PIGANY
Promocja!
Węgiel
Ekogroszek 790 zł/tona
Orzech 840 zł/tona
Kostka 860 zł/tona
Tel: 511 150 074 | 513 080 668

USŁUGI
REMONTOWO-BUDOWLANE
tel. 510 777 248
Aleksandrów Czwarty 645

ZP.H-U PELEX
Produkcja i dystrybucja pelletu i zoopelletu
Rogale 37A, Majdan Stary | tel. 881 468 158

Wynajem koparki
wykopy, fundamenty odwodnienia,
przyłącza, drenacja pól, przebicie
pod szosą i chodnikami.
Wywrotka 3,5 tony.
Biłgoraj, ul. Komorowskiego 2, tel. 501 310 955, 608 607 945

OGŁOSZENIE

Nieruchomości: POSIADAM DO WYNAJĘCIA / POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA / KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ / SPRZEDAM NIERUCHOMOŚĆ

Motoryzacyjne: ZAMIENIĘ / KUPIĘ POJAZD / SPRZEDAM POJAZD / ZAMIENIĘ / CZĘŚCI

Praca: DAM PRACĘ / SZUKAM PRACY

Biznes: BUDOWNICTWO / TRANSPORT / TURYSTYKA / FIRMA

Rzeczy używane: SPRZEDAM / KUPIĘ / ZAMIENIĘ / INNE

Różne: RÓŻNE / ROLNICZE / NAUKA / ZWIERZĘTA / MATRYMONIALNE / ŚLUBY - WESELA

Ogłoszenie drobne

KUPON OGŁOSZENIOWY Z NR 20

WPISZ TREŚĆ OGŁOSZENIA DROBNEGO

Kupon umożliwia bezpłatną emisję ogłoszenia w kolejnym wydaniu gazety.

Dostarczając ten kupon do redakcji NOWej Gazety Biłgorajskiej, oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych/kontaktowych w celu publikacji tego ogłoszenia. Akceptuję również regulamin dot. przetwarzania danych osobowych, który zamieszczony jest na portalu www.gazetabilgoraj.pl.

BIŁGORAJ

Z MIASTA BIŁGORAJA Edukacja

Jest kasa dla uczniów. Zarobią nawet 2600 zł

Właśnie ruszyła rekrutacja na staże dla uczniów klas branżowych i techników szkół średnich w Biłgoraju. Uczniowie nie tylko zdobędą doświadczenie w zawodzie u lokalnego pracodawcy, ale mogą zarobić nawet 2600 zł.

Do 7 października uczniowie biłgorajskich szkół średnich mogą składać wnioski na staże uczniowskie.

W ramach projektu pod nazwą „Wysokie kompetencje pewna przyszłość zawodowa uczniów szkół zawodowych powiatu biłgorajskiego" uczniowie będą mieli zagwarantowane stypendia stażowe, zwroty kosztów dojazdu oraz ubrania robocze.

Dokumenty i ankiety rekrutacyjne dostosowane są do standardu WCAG 2.0. Zapewnia on dostęp osobom z niepełnosprawnościami. Formularze dostępne są w sekretariatach i lokalnych biurach projektu w szkołach zawodowych na terenie powiatu biłgorajskiego. Standard WCAG 2.0 zapewnia uczniom możliwość skorzystania z tłumacza języka migowego czy asystenta osoby niepełnosprawnej.

Szczegółowe informacje dotyczące rekrutacji uczniów znajdują się na stronie internetowej **www.bilgorajski.pl/projekty** w sekretariatach szkół średnich oraz w lokalnych biurach projektu.

Red.

Z MIASTA BIŁGORAJA Sport

Młodzi karatecy wicemistrzami Polski

Niebywałym sukcesem pochwalić się mogą wychowankowie Biłgorajskiej Akademii Sztuk Walki. Z Mistrzostw Polski Dzieci w Karate Tradycyjnym wrócili ze srebrewm.

Mistrzostwa odbyły się w niedzielę 12 września w hali CRS w Zielonej Górze. Zawody przeprowadzone zostały w konkurencjach kata indywidualne, kumite indywidualne, kata drużynowe oraz en-bu. Wystartowało w nich blisko 300 zawodników.

Biłgorajską Akademię Sztuk Walki reprezentowało sześcioro zawodników i zawodniczek. Znakomicie zaprezentował się zespół w kata drużynowym w składzie: Michał Blicharz, Aleksander Mazurek, Natan Solak, zdobywając wicemistrzostwo Polski oraz Aleksandra Wicher, która zdobyła brązowy medal w konkurencji kata dziewcząt.

– *To debiut na Mistrzostwach Polski nie tylko naszych zawodników, ale również naszej Akademii, która istnieje dopiero od czterech lat. Dlatego jest to nie tylko znakomity wynik naszych młodych zawodników, ale historyczny sukces całego klubu. Cieszę się bardzo, że wszyscy reprezentujący nas zawodnicy i zawodniczki stanęli na wysokości zadania, ponieważ ciężko na to pracowali* – mówi **Piotr Wojtkowski,** prezes i instruktor Biłgorajskiej Akademii Sztuk Walki.

Red.

REKLAMA

Ośrodek Szkolenia Kierowców
L AUTO-MAX
Biłgoraj, ul. Kopernika 17
tel. 84 686 66 79

- Badania kierowców
- Psycholog
- Lekarz medycyny pracy
- Okulista

- ADR
- Prawo jazdy (wszystkie kategorie)
- Kat. B - automat
- Wózki widłowe
- Szkolenia okresowe (przewóz rzeczy, osób)
- Pracownia psychologiczna

INFORMACJA

REDAKCJA

ADRES REDAKCJI: ul. M. Konopnickiej 11 (obok bazy PKS), 23-400 Biłgoraj, tel./fax 84 686 11 00, email: nowa@gazetabilgoraj.pl
WYDAWCA: NOWA Sp. z o.o., Al. Gen. L. Okulickiego 18/15, 35-206 Rzeszów
DRUKARNIA: Agora SA, ul. Daniszewska 27, 03-230 Warszawa
BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ: Agnieszka Świst

REDAKTOR WYDANIA: Ewa Zajmała
DZIENNIKARZ: Michał Kuliński
FELIETONY: Jan Kowal
REGIONALISTA, HISTORYK: Piotr Flor
KOREKTA WIADOMOŚCI: Maria Szado
GRAFIK: Cezary Skromak

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania niezamówionych tekstów, listów, pism i informacji. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Za treść reklam, ogłoszeń, listów i polemik, jak również za treść dodatku telewizyjnego, redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wzory reklam i innych projektów graficznych wykorzystywanych w gazecie są chronione prawem autorskim. Tekstów anonimowych nie publikujemy.

REKLAMA

WYLEWKI MASZYNOWE
Miksokretem

DOCIEPLENIA poddaszy
SZYBKO TANIO SOLIDNIE
Istnieje możliwość wcześniejszego pomiaru u klienta
tel. 500 727 955

Bramy Balustrady Ogrodzenia Schody
Kowalstwo Metaloplastyka

schody oraz balustrady wewnetrzne w promocyjnej cenie
Różański Kamil, Aleksandrów 542
Metkam ☎ 601 676 782

Reklama
w NOWEJ Gazecie Biłgorajskiej
84 688 07 00

Z MIASTA BIŁGORAJA Wydarzenie

BIŁGORAJ

Cios w plecy

Upamiętniona została 82. rocznica zbrojnej napaści, dokonanej 17 września 1939 roku przez ZSRR na Polskę. Obchody odbyły pod Krzyżem Katyńskim na cmentarzu przy ul. Lubelskiej w Biłgoraju.

82 lata temu, łamiąc polsko-sowiecki pakt o nieagresji, Armia Czerwona wkroczyła na teren Rzeczypospolitej Polskiej, realizując pakt Ribbentrop-Mołotow. Konsekwencją sojuszu tych dwóch totalitaryzmów był rozbiór osamotnionej w walce Polski. Z tej okazji przed Katyńskim Krzyżem na części wojskowej przy ulicy Lubelskiej w Biłgoraju zgromadziły się delegacje przedstawicieli władz samorządowych, parlamentarnych, związków i organizacji kombatanckich, poczty sztandarowe, młodzież szkolna, a także mieszkańcy Biłgoraja.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. Kazanie wygłosił ks. dr. Józef Flis, proboszcz parafii pw. św. Jana Pawła II w Biłgoraju.

Młodzież z Zespołu Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju przedstawiła krótką część artystyczną. Następnie uczestnicy złożyli kwiaty pod Krzyżem Katyńskim.

– *Przeżywamy dziś po raz kolejny rocznicę agresji sowieckiej na Polskę, na naszą ojczyznę. To tragiczne historie i tragiczne czasy. Te zdarzenia dotyczyły konkretnych osób, konkretnych rodzin. Pomyślmy o tym w inny sposób, nie myślmy, że są to czasy odległe. Jest zupełnie inaczej. Wydarzenia z okresu II wojny światowej determinują i od tego zależy jaka jest nasza dzisiejsza Polska i teraźniejszość. Od tego zależy również, jaka będzie nasza przyszłość* – mówił starosta biłgorajski.

Na mocy tajnego protokołu do paktu Ribbentrop-Mołotow z dnia 23 sierpnia 1939 roku, ZSRR zobowiązał się do zbrojnego wystąpienia przeciw Polsce w sytuacji, gdyby III Rzesza znalazła się w stanie wojny z Polską. Przygotowania do inwazji na Polskę ZSRR rozpoczął już pod koniec sierpnia 1939 r. Łącznie siły pierwszego rzutu ZSRR do uderzenia na Polskę obejmowały ok. 620 tys. żołnierzy, 4,7 tys. czołgów i 3,3 tys. samolotów. Jednostki te posiadały prawie dwa razy więcej czołgów niż Wehrmacht w dniu 1 września 1939 i dwa razy tyle samolotów bojowych co Luftwaffe na froncie polskim. 17 września 1939 roku, kiedy polskie armie ciągle jeszcze walczyły z Niemcami, o świcie Armia Czerwona, łamiąc pakt o nieagresji, zaatakowała Polskę.

Oficjalnym pretekstem agresji było niezgodne z prawdą oświadczenie, zawarte w nocie dyplomatycznej z nocy 17 września; o rozpadzie państwa polskiego, ucieczce rządu polskiego, konieczności ochrony mienia i życia zamieszkujących wschodnie tereny polskie Ukraińców i Białorusinów oraz uwalnianie ludu polskiego od wojny. ZSRR uznał również wszystkie układy zawarte z Polską (w tym traktat ryski z 1921 roku i pakt o nieagresji z 1932 roku) za nieobowiązujące, bo zawarte zostały z już nieistniejącym państwem. Był to również pretekst do odmawiania wziętym do niewoli polskim żołnierzom statusu jeńców wojennych.

Uroczystość została zorganizowana przez samorząd powiatu biłgorajskiego wraz z dyrekcją, nauczycielami i młodzieżą z Zespołu Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju.

Red.

KRZYŻÓWKA OD COUNTRY PIZZERIA • RESTAURACJA nr 20

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z ostatniego numeru: **TEN SIĘ MYLI, KTO NIE RACHUJE**
Wśród nadesłanych rozwiązań wylosowaliśmy kupon, który nadesłał/a: **ZYGMUNT OBSZYŃSKI**
Gratulujemy i zapraszamy po odbiór zaproszenia.

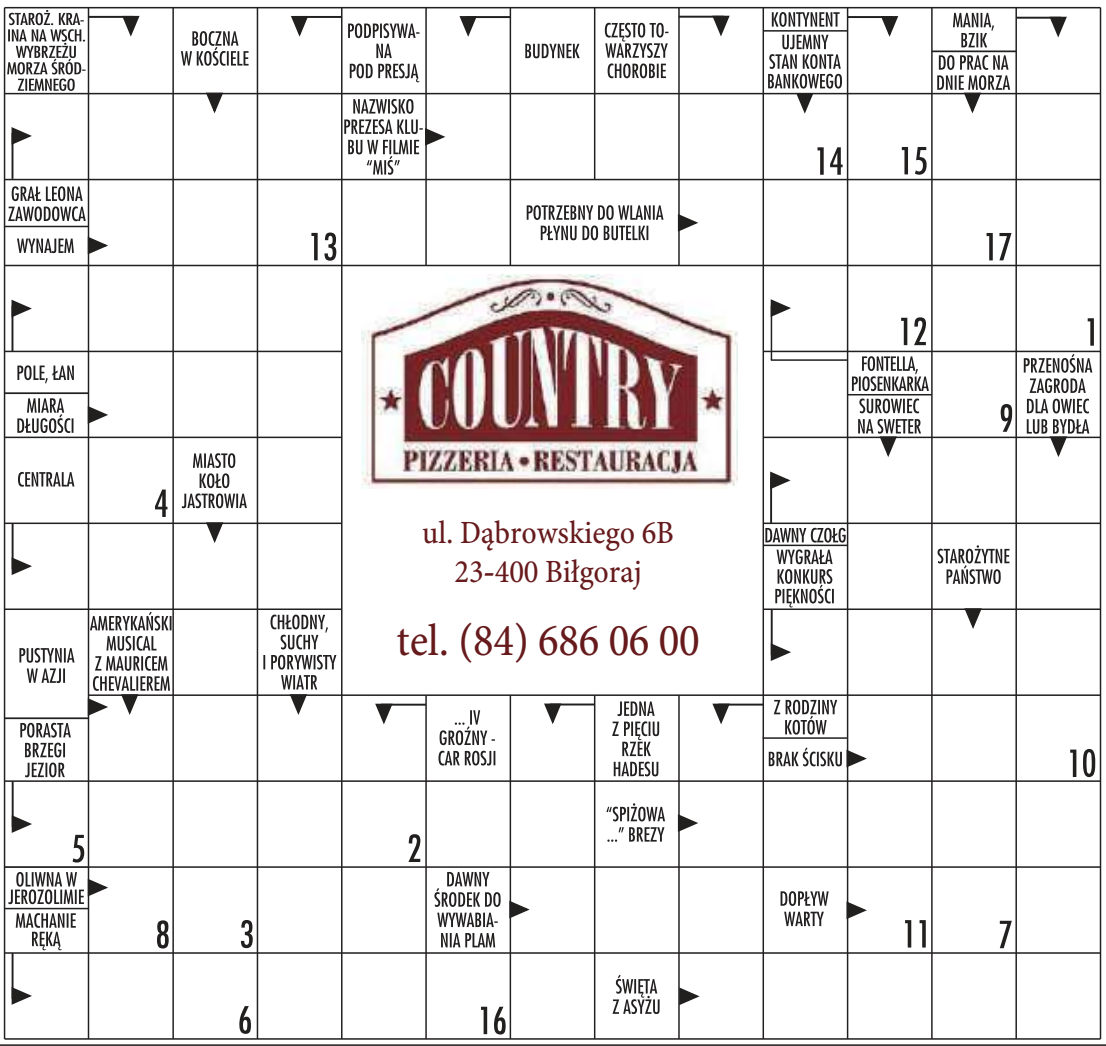

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17

Imię:..... Nazwisko: ..... **Telefon:** ..... **nr 20**

Rozwiązanie z wyciętym i wypełnionym kuponem prosimy nadsyłać na adres redakcji: **NOWa Gazeta Biłgorajska, ul. M. Konopnickiej 11, 23-400 Biłgoraj** w terminie do 7 dni od daty wydania gazety. Autora wylosowanego kuponu zaprosimy wraz z osobą towarzyszącą na **elegancki poczęstunek u fundatora nagrody**! Na rozwiązania czekamy do ukazania się następnego numeru NOWej Gazety Biłgorajskiej. **UWAGA! Nagrodę - kupon, można odebrać do 14 dni od dnia zamieszczenia ogłoszenia o zwycięzcy!**

REKLAMA